Nr. 41. Poniedziałek, 21. Lutego 1887. Rok 77.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej„, otrzymnją cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 cnt., drudzy 30 cnt. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył wydać następujące Najwyższe pisma odręczne.

Kochany hr. Kalnoky!

Postanowiłem zwołać załączonem w odpisie Mojem pismem odręcznem Delegacyę, wybraną przez Radę państwa, na mocy ustawy z dnia 21 grudnia 1867, oraz Delegacyę, wysłaną przez Sejm węgierski w myśl artykułu XII ustawy z roku 1867, na sesyę nadzwyczajną na dzień 1 marca b. r. do Budapesztu, i polecam Panu zarządzić, co potrzeba, celem wniesienia przedłożeń.

Wiedeń, d. 16 lutego 1887.

Franciszek Józef w. r.

Kalnoky w. r.

Kochany hr. Taaffe!

Widzę się spowodowanym zwołać Delegacyę, wybraną przez Radę państwa, na mocy ustawy z d. 21 grudnia 1867, oraz Delegacyę, wysłaną przez Sejm węgierski, w myśl artykułu XII ustawy z r. 1867, dla traktowania spraw wspólnych, na sesyę nadzwyczajną, na dzień 1 marca b. r. do Budapesztu, celem podjęcia czynności, ustawą zastrzeżonych ich zakresowi działania.

Poruczając równocześnie Moim Ministerstwom dla spraw wspólnych wniesienie przedłożeń konstytucyjnych, polecam Panu zarządzić co potrzeba, celem zwołania członków Delegacyi.

Wiedeń, d. 16 lutego 1887.

Franciszek Józef, w. r.

Taaffe w. r.

Kochany p. Tisza!

Widzę się spowodowanym zwołać Delegacyę, wysłaną przez sejm węgierski w myśl artykułu XII ustawy z r. 1867 dla traktowania spraw wspólnych, oraz Delegacyę, wybraną przez Radę państwa w myśl ustawy z dnia 21go grudnia 1867 roku, na nadzwyczajną sesyę na dzień 1 marca b. r. do Budapesztu, celem podjęcia czynności, ustawą zastrzeżonych ich zakresowi działania.

Poruczając równocześnie Moim Ministerstwom dla spraw wspólnych wniesienie przedłożeń konstytucyjnych, polecam Panu zarządzić, co potrzeba, celem zwołania członków Delegacyi.

Wiedeń, d. 16 lutego 1887 r.

Franciszek Józef w. r.

Tisza w. r.

C. k. krajowa dyrekcya skarbu zamianowała asystenta rachunkowego, Piotra Langa, oficyałem rachunkowym; a praktykantów rachunkowych, Józefa Mrazka i Edwarda Uiberalla, asystentami rachunkowymi.

C. k. krajowa dyrekcya skarbu zamianowała asystenta rachunkowego, Apolinarego Stańkiewicza, oficyałem rachunkowym.

Lwowski c. k. wyższy sąd krajowy nadał kanceliście c. k. sądu obwodowego w Przemyślu, Antoniemu Stupnickiemu posadę adjunkta kancelaryjnego c. k. sądu obwodowego w Złoczowie.

Lwowski c. k. wyższy sąd krajowy zamianował praktykanta sądowego, Romana Sosnowskiego; prowizorycznego auskultanta w Bośnii, Jana Chodynieckiego; dalej praktykantów sądowych: Eugeniusza Jana Nazarkiewicza, Adolfa Janiszewskiego, Dyonizego Sochackiego, Emila Bilinkiewicza i Kryspiana Krasickiego, auskultantami sądowymi.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 21 lutego.

Wszystkie doniesienia, jakie dochodzą, czy to w formie telegramów oficyalnych, czy korespondencyj prywatnych, utwralają w przypuszczeniu, iż zabiegi W. Porty, zmierzające do załatwienia kwestyi bułgarskiej, nie zostały przynajmniej dotychczas uwieńczone dodatnim rezultatem. W kołach tureckich przypisują niepowodzenie głównie uporowi, z jakim Cankow, przewódca russofilskiego stronnictwa w Bułgaryi, obstaje przy żądaniu zamianowania bułgarskim ministrem wojny jednego z wojskowych dygnitarzy rossyjskich, oraz rehabilitowania tych oficerów, którzy z powodu wybitnego udziału w spisku przeciw księciu Aleksandrowi byli zmuszeni schronić się za granicę. Rząd w Sofii, który gotów był poczynić na rzecz stronnictwa opozycyjnego daleko idące ustępstwa, a nawet podzielić się z niem przekazaną mu przez ks. Aleksandra władzą, uznał pomienione żądanie jako wprost niemożliwe, bo jego zrealizowanie równałoby się oddaniu armii, owej głównej podpory niezawisłości kraju, pod przewagę prądów sprzecznych z żywotnemi interesami Bułgaryi. Z drugiej strony jednak nie należy tego przeoczać, iż nader wątpliwą jest rzeczą, czy nawet w tym razie, gdyby pomiędzy W. Portą, Cankowem i delegatami bułgarskimi przyszło do skutku porozumienie, możnaby sprawę bułgarską uważać za załatwioną. Dotychczas słyszeliśmy tylko o rokowaniach i układach pomiędzy powyższemi trzema czynnikami, nie wspomniano zaś wcale o sposobie załatwienia tych żądań, od których spełnienia gabinet petersburski uczynił zawisłem pogodzenie się z Bułgaryą. Pod egidą w. wezyra, Cankow i delegaci rozprawiali o podziale władzy w regencyi i gabinecie, o nowych wyborach, jakie mają być rozpisane w Bułgaryi i Wschodniej Rumelii do wielkiego zgromadzenia narodowego i innych mniej lub więcej ważnych kwestyach, gdy tymczasem Rossya ciągle trwa na tem stanowisku, iż pierwszym warunkiem pojednania jej z Bułgaryą jest zupełne usunięcie regencyi i wykluczenie od wyboru do wielkiej Izby prowincyi wschodnio-rumelijskiej. W każdym razie przebieg pertraktacyj wykazał, iż Cankow nie był, jak z początku mniemano, ani mandataryuszem rządu carskiego, ani nie działał w ścisłem porozumieniu z ambasadorem rossyjskim przy W. Porcie, panem Nelidowem. Owszem zwróciło uwagę, iż pan Nelidow, więcej może, aniżeli jego koledzy, stał w ciągu rokowań na uboczu, i starał się unikać wszystkiego, coby mogło obudzić mniemanie, jakoby wykonywał rolę inspiratora. Rząd rossyjski wykonywał w ogóle ostatniemi czasy na polu międzynarodowem, a przedewszystkiem wobec kwestyi bułgarskiej, niezwykłą rezerwę, co w kołach politycznych przypisują tej głównie okoliczności, że nietylko uwaga opinii publicznej lecz i sfer rządowych w Rossyi absorbowaną jest wyłącznie sytuacyą na Zachodzie, wynikającą z naprężenia stosunku między Niemcami i Francyą. Wobec tej sytuacyi nie mają w Petersburgu bynajmniej ochoty angażowania się zbyt daleko w spra-

KRONIKA ZAGRANICZNA

II.

Baron Feliks Feuillet de Conches i jego zbiory. — Generał hrabia Reille i missya jego pod Sedanem. — Z Akademii francuskiej: Edward Hervé i Maxime du Camp. — Z Ameryki: Tryumfy Sary Bernhardt; zamach na Patti. Katastrofa pod Montreal. — Katarzyna Booth.

Jedna z bardzo typowych i wybitnych postaci społeczeństwa francuskiego zeszła do grobu. Baron Feliks Feuillet de Conches, zmarły w Paryżu dnia 6go b. m. był już sędziwym starcem, urodził się bowiem w 1798 r. — Młodsze pokolenie, innym hołdujące pojęciom, trawione gorączką życia i używania, lub zaabsorbowane polityką obecnej chwili, mało już wiedziało o tym starcu, który wszakże zajmował wysokie stanowisko, a w gronie uczonych i w świecie literackim otaczany był powszechnym szacunkiem. Przez lat sześćdziesiąt, od 1814 do 1874 r., był on urzędnikiem ministeryum spraw zagranicznych, a kolejno zajmował posady ministra pełnomocnego i mistrza ceremonii tak za czasów monarchii lipcowej, jak za cesarstwa i rządów republikańskich p. Thiersa, a potem marszałka Mac-Mahona. Ale nietylko z tytułu stanowiska oficyalnego nazwaliśmy barona de Conches wybitną postacią francuskiego społeczeństwa; był on powagą w kwestyach historycznych i artystycznych, człowiekiem niepospolitej wiedzy i smaku, którego dzieła o sztuce, jak: *Les causeries d'un curieux*, lub historya malarstwa angielskiego, pozostaną na zawsze cennem i obfitem źródłem, a świadczą o bystrości spostrzeżeń i erudycyi autora. Literatura historyczna zawdzięcza mu także wiele cennych publikacyj, jak np.: Zbiór listów Ludwika XVI i Maryi Antoniny, dzieło w sześciu tomach, zawierające ważne i ciekawe dokumenta z tej epoki. Ale przedewszystkiem baron de Conches był umiejętnym a skrzętnym kollekcyonistą. Jego zbiory autografów, obrazów i mininiatur zasłużonego używały rozgłosu. W liczbie autografów znajdują się tam np. takie pamiątki jak testament Ludwika XVI, własną ręką tego nieszczęśliwego monarchy pisany, mnóstwo listów Napoleona I. i Woltera, Jana Jakóba Rousseau z czasów młodości, Ninon de Lenelos itd. itd. Ale jednym z najciekawszych przedmiotów kollekcyj br. de Conches, jest wydanie Bajek Lafontaine'a, nie będące wcale w obiegu, bo wykonane wyłącznie dla zbiorów barona. Wydanie jest illustrowane, a illustracye te pochodzą nie tylko od mistrzów francuskich, takich jak Ingres lub Delacroix, nie tylko od europejskich znakomitości, ale także od najsłynniejszych artystów Japonii, Chin i Indyj, którym dostarczono w tym celu najdokładniejszego tłómaczenia bajek La Fontaine'a i którzy, na podstawie tego przekładu, dostarczyli rysunków, oczywiście charakterystycznych, bo noszących piętno właściwe narodowości tych artystów.

Niezmordowanej potrzeba było zapobiegliwości i wielkiego zapału, aby zgromadzić tak olbrzymią i tak cenną kollekcyę, ale bo też długie życie barona de Conches było prawie całe poświęcone tej namiętności zbierania unikatów i autografów. Na tem polu baron de Conches spotykał często niebezpieczne rywalizacye które wszakże umiał sprytem swym i nieznużoną cierpliwością zwyciężać. Najniebezpieczniejszym w tym względzie współzawodnikiem barona był znany również z cennych swych prac literacko-historycznych Prosper Faugère, niemniej namiętny zbieracz archiwalnych ciekawości, który długi czas kolegował z baronem de Conches w biurach ministerstwa spraw zagranicznych. W roku 1860 poznali się oni obaj z Karolem księciem Monaco, bawiącym podówczas w Paryżu, i obaj, wiedząc, że w archiwum księcia znajdują się niewydane listy Montaigne'a, obsypywali go grzecznościami i starali się pozyskać jego względy. Książę nie okazał się nieczułym i starał się dowiedzieć, w jaki sposób mógłby im dać dowód wdzięczności swojej za rzeczywiste usługi, wyświadczone mu w sprawie ówczesnych pertraktacyj księstwa Monaco z Francyą. Baron de Conches odpowiedział bez wahania, że pragnąłby posiadać ową korespondencyę Montaigne'a, przechowaną w archiwum w Monaco.

— Byleby tylko o tem Faugère nie wiedział! — dodał namiętny i zazdrośny zbieracz.

To samo życzenie wyraził Faugère i z tym samym dodatkiem:

— Byleby tylko baron de Conches nie miał o tem żadnej wiadomości!

Ale baron był tym razem szczęśliwszy; posiadł ów zbiór listów pożądany, kazał go w wielkiej tajemnicy wydrukować, a w przystępie ironicznego okrucieństwa, sam zaniósł pierwszy egzemplarz dzieła w pięknej oprawie swemu współzawodnikowi, który, widząc to, o mało nie zemdlał z zazdrości.

Baron de Conches swoją urzędową karyerę zawdzięczał przedewszystkiem pięknemu charakterowi pisma. Pismo jego było rzeczywiście prześliczne, a przytem niezwykłe, bo, jakby wyrazić chciało zamiłowanie samego pisarza w zabytkach i pamiątkach starożytnych, miało cechę i formę archaiczną. Ta zaleta nadała też kierunek powołaniu barona de Conches: od chwili bowiem wstąpienia swego do biur ministeryum spraw zagranicznych aż do przejścia na etat emerytalny, t. j. przez przeciąg lat 60ciu, misyą jego było nietylko współdziałanie przy redakcyi, ale oraz — przepisywanie traktatów. W roku 1814, gdy szesnastoletnim młodzieńcem zasiadł, po raz pierwszy, przy urzędowem biurku, dano mu do przepisywania tak zwany *„traité d' invasion“* z tegoż roku, — przy końcu swej karyery, już starcem będąc, przepisywał drżącą dłonią traktat ostatni.... o ewakuacyi terytoryum francuskiego przez wojska niemieckie....

Baron de Conches przypominał żywo swoją powierzchownością najświetniejsze czasy cesarstwa. Zawsze wykwintnie ubrany, zawsze z uświechem uprzejmym na ustach, pełen dobroduszności w manierach nad wyraz dystyngowanych, pozostał on do ostatnich czasów owym „mistrzem ceremonii“, który niegdyś na tuileryjskim dworze stanowił uderzający a sympatyczny kontrast z dumnym i po hiszpańsku sztywnym księciem de Cambacérès, przestrzegającym z całą ścisłością i niewzruszonością surowych przepisów etykiety. Baron de Conches był niegdyś bardzo pięknym, o czem świadczy miniatura jego z czasów młodości, wykonana przez panią de Mirbel, a stanowiąca jeden z cenniejszych przedmiotów jego kollekcyj. Do śmierci też zachował baron niezwykłą staranność w ubraniu; codziennie fryzyer przychodził trefić mu włosy, które w 89tym roku życia zaledwie przyprószone były siwizną. W salonie jego gromadziło się zawsze doborowe i liczne grono gości, słuchając z zajęciem żywego i zajmującego opowiadania staruszka o czasach dawnych. Pogodą swoją i humorem zawsze jednostajnym, stanowił on typ rzadki i coraz rzadszy wśród dzisiejszego rozgoryczonego i zdenerwowanego społeczeństwa.

Kiedy już o zmarłych mowa, niepodobna nie wspomnieć, że w tych dniach zakończył życie w Paryżu generał dywizyi hrabia Reille, niegdyś adjutant Napoleona III. On to po bitwie pod Sedanem otrzymał misyę doręczenia królowi pruskiemu owego słynnego listu, w którym Napoleon III oddawał się w niewolę. Naoczny świadek opisuje tę scenę temi słowy: „Generał Reille, otrzymawszy list i polecenia, wsiadł na koń i udał się do obozu króla. Na dziesięć kroków przed królem zsiadł z

wie bułgarskiej, i mniej, zdaje się, niżeli kiedykolwiek, myślą o okupacyi Bułgaryi, taki bowiem krok mógłby wywołać konflikt z temi Mocarstwami, które niejednokrotnie dały do zrozumienia, iż we własnym interesie nie mogłyby zezwolić na instalowanie przemożnego wpływu Rossyi wśród ludów bałkańskich.

Rada Państwa.

(*CXIV. posiedzenie Izby poselskiej*)

† **Wiedeń,** 18 lutego. (*Kor. Gaz. Lw.*

Prezes Smolka zagaja posiedzenie o godz. 11 min. 15. przy nieszczególnie licznie zebranej Izbie. Na ławie rządowej wszyscy członkowie gabinetu.

Z Prezydyum gabinetu jest zawiadomienie o zwołaniu delegacyj do wspólnych spraw Monarchii na sesyą nadzwyczajną.

Pp. Bareuther i Foregger (z apostatów klubu Niemców — narodowców), składają mandaty poselskie.

Od Rządu wniesiono projekt ustawy z przepisami przejściowemi o wymiarze podatku domowo-czynszowego w gminach, okalających miasto Pragę w razie połączenia się ich z miastem w jedną municypalność.

Pos. Gödel-Lannoy zapytuje prezesa Izby, kiedy będzie można wziąć pod obrady w drugiem czytaniu projekt rządowy o zaopatrzeniu wdów i sierot po wojskowych.

Prezes odpowiada, że nie będzie można przed nadzwyczajną sesyą delegacyjną, ale tuż po niej sprawa ta stanie na porządku dziennym.

Zabiera głos prezes gabinetu hr. Taaffe i odpowiada na interpelacyę pos. Boos-Waldecka w sprawie dwu herbowych medalionów bronzowych na dworcu kolejowym w Eisenstein (na granicy czesko bawarskiej), na których zamiast godła Monarchii jest dwugonny lew czeski. Pan prezes gabinetu oświadcza naprzód ze względu na ponowną w tejże sprawie interpelacyę z d. 11. b. m.), iż trudno było odpowiedzieć wcześniej na interpelacyą z dnia 29 września r. z., bo rzecz wymagała dochodzeń archiwalnych. Fakt, przytoczony w interpelacyi, jest pra wdziwy, ale z akt w tej sprawie nie dochodzi się do przekonania, iżby tu, jak twierdzą interpelanci, zachodziła „niewłaściwość którą szybko usunąć należy.“ (*Wesołość* na ławach czeskich). Oznaczenie granicy go dłem Królestwa czeskiego pomiędzy niem a Bawaryą, datuje z bardzo dawnych czasów z lat 1774 i 1777, a nawet jeszcze dawniejszych. (*Słuchajcie! słuchajcie!* z ław czeskich). W Eisenstein stał słup graniczny z takiemże godłem. Dla budowli dworca usunięto go, a zastąpiono znak graniczny medalionami na dworcu znowu z tem samem godłem, które znajduje się też na wszystkich innych znakach tej granicy. W rozbiór kwestyi prawnopolitycznego znaczenia punktu granicznego w Eisenstein wcale się nie zapuszczano, (*Wesołość* na ławach czeskich), gdy medaliony na dworcu przytwierdzano. Ponieważ cała granica tam oznaczona jest takiemi godłami, więc życzeniu interpelantów, żeby medaliony usunąć, nie mogę uczynić zadość. (*Huczne brawo* ! z ław czeskich). Co się tyczy ponownej interpelacyi z dnia 11 b. m., zastrzegam się przeciw takiemu tonowi, jakim w niej się odezwano do mnie i przeciw zarzutowi nieprawnego postępowania. (*Huczne brawo* ! *z prawicy*). Zresztą zaś na tę interpelacyę odpowiedzi odmawiam. (*Przeciągłe huczne brawo* ! *z prawicy*).

Pos. Boss-Waldeck wnosi, aby odpowiedź powyższą na następnem posiedzeniu poddano dyskusyi. — Wniosek upada.

Minister skarbu, dr. Dunajewski, odpowiada na kilka interpelacyj w sprawach podatkowych. Jedną odpowiedź, jako obchodzącą ogół podatkowanych, podajemy poniżej w całości wedle stenogramu; dwie drugie tutaj streszczamy. W interpelacyi Lienbachera z dnia 22. października chodzi o opodatkowanie chat pasterskich w Alpach. Odpowiedź stwierdza, że władze podatkowe rzeczywiście nakładają podatek budynkowy na chaty te, gdy w nich jest nie tylko pomieszczenie dla bydła, lecz i część mieszkalna. Zgadza się to z patentem z r. 1820, ale wedle deklaracyj z czasów po roku 1840 samo istnienie części mieszkalnej, choćby nawet chwilowo w lecie używanej, uważa pan Minister za motyw niewystarczający do poddania tych chat podatkowi, i oświadcza, że odtąd chaty pasterskie nie będą podlegały podatkowi. (*Brawo! brawo!*) Interpelacya Pollaka z dnia 28. stycznia r. b. użala się, że wskutek niejasnych postanowień przejściowych projektu o nowym sposobie opodatkowania cukru, fabrykanci są w niepewności, czy warzyć cukier w roku przyszłym, czy nie, i dlatego nie zawierają z rolnikami kontraktów o dostawę buraków. Odpowiedź przedstawia kwestyę kontraktów jako nie mogącą wpłynąć na kwestyę podatkową; Ministerstwo skarbu otrzymało jednak z Czech sprawozdanie urzędowe, że fabrykanci cukru już kontrakty zawierają. Zażądanych w interpelacyi osobnych kroków, w celu utrzymania fabryk w ruchu, p. Minister obiecywać nie może, bo w ustawach nie ma punktu oparcia. Gdyby jednak przez kroki te rozumiano szybkie załatwienie projektów, odnoszących się do odnowienia ugody austro-węgierskiej, do których nowy sposób opodatkowania cukru także należy, wypadłoby wziąć na uwagę, że to nie od samego Rządu austryackiego zawisło.

Pos. Pollack żąda otworzenia dyskusyi nad tą odpowiedzią. — Wniosek upada.

Pos. Leon składa na stole prezydyalnym projekt ustawy o opodatkowaniu interesów giełdowych.

Izba przystępuje do porządku dziennego.

Zgodnie z wnioskiem komisyi legitymacyjnej zatwierdzono bez dyskusyi wybory pp. Pscheidena, Albertego i Ferjanczyca.

Sprawozdanie komisyi do spraw nietykalności poselskiej, o orzeczeniu najwyższego trybunału przeciw sądowi w Hniewinie (Brüx), że wytoczeniem i przeprowadzeniem śledztwa przeciw pos. Schönererowi bez pozwolenia Izby naruszył ustawę o reprezentacyi państwa, przyjmuje Izba do wiadomości.

Następuje sprawozdanie tejże komisyi o prośbie sądu w Zadarze co do ekstradycyi pos. Szupuka dla wytoczenia mu śledztwa. Sprawozdawca większości komisyjnej, pos. Weeber, obszernie rzecz wykłada w duchu ekstradycyi; sprawozdawca mniejszości, pos. Hren, jeszcze obszerniej motywuje wniosek o niewydanie pos. Szupuka. Zresztą nikt z posłów w dyskusyi nie bierze udziału. — Izba uchwala 112 głosami przeciw 94 głosom zozwolić na sądowe ściganie p. Szupuka.

W dalszym ciągu dyskusyi szczegółowej nad projektem ustawy o kasach asekuracyjnych dla chorych robotników (§. 3 o robotnikach rolnych i leśnych), zabiera głos poseł Prade i przemawia za ustawodawczem uregulowaniem asekuracyi także dla robotników w gospodarstwie rolnem i leśnem, aby zasada asekuracyi robotników była w zupełności przeprowadzona, i aby osiągnąć można jej cel, to jest, zapobieżenia agitacyom socyalistycznym i anarchistycznym we wszystkich kategoryach robotników. Mówca zwalcza wywody posłów Polaków w dyskusyi ogólnej, i oświadcza się za poprawką i za rezolucyą mniejszości komisyjnej (zob. nr. 38 *Gazety*)

Poseł Chamiec oświadcza, że również głosować będzie za wnioskiem mniejszości, i że zgadza się na wywody sprawozdawcy jej posła Bärnreithera. Tylko wywodów preopinanta nie może pozostawić bez odpowiedzi. Preopinant twierdzi, iż posłowie Polacy sprzeciwiają się objęciu robotników rolnych i leśnych ustawą niniejszą, jedynie ze względu na większych właścicieli ziemskich, aby oszczędzić im ciężaru asekuracyjnego. Tak nie jest, gdyż owszem, sprzeciwiają się jedynie ze względu na robotników. Ustawa miałaby niejaką wartość problematyczną tylko dla robotników stałych, którzy w razie nieobjęcia ich nią, gdyby im chlebodawca w dzień zachorowania robotę wypowiedział, mieliby u niego utrzymanie przez cztery tygodnie, a bez wypowiedzenia dłużej; w razie objęcia zaś nie mieliby utrzymania tego, zastąpiłaby je asekuracya, na którą musieliby płacić trzecią część premii; byliby więc przynajmniej zabezpieczeni, choć ze swoją niekorzyścią finansową. Natomiast dla robotników niestałych ustawa byłaby najzupełniej niekorzystną, gdyż w skutek kilkakrotnego zaprzestania roboty straciliby prawo nawet do wniesionych wkładek asekuracyjnych. Robotnicy niestali woleliby też zrzec się ich, niż narażać się na różne niedogodności, połączone dla nich z asekuracyą. Mowca jest za asekuracyą wszystkich robotników rolnych i leśnych, ale na wcale innych zasadach, niż je zawiera ustawa niniejsza, przykrojona tylko na robotników przemysłowych. (*Brawo z prawicy*).

Poseł Pichler oświadcza się przeciw §. 3mu w brzmieniu wniosku większości komisyjnej, który w ustępie 3cim daje chlebodawcy rolnemu możność pozbyć się wszelkich obowiązków względem robotników bez jakiegokolwiek wynagrodzenia.

Na tem przerwano obrady.

Koniec posiedzenia o godz. 2, m. 15.

Następne w poniedziałek.

Odpowiedź Ministra skarbu J. E. p. dr. Dunajewskiego,

na interpelacyę Fischera, w sprawie zaprowadzenia książek do kwitowania wszystkich podatków, brzmi w przekładzie stenogramu jak następuje:

Na posiedzeniu wys. Izby dnia 13go kwietnia r. 1886, panowie posłowie Fischer i towarzysze — stwierdzając, że opodatkowany nie ma poglądu na całą swoją powinność podatkową, gdy się mu każdy rodzaj podatków bezpośrednich wymierza na osobnych arkuszach i z osobnem wezwaniem do płacenia, a dalej wskazując na urządzenie węgierskie, że każdy opodatkowany ma tylko jedną książeczkę podatkową, w której wszystkie podatki bezpośrednie wraz z dokładnem szczegółowo są wypisane — zapytali, czy administracya skarbowa nie zechciałaby zastanowić się w interesie austryackich opodatkowanych nad wspomnianem uproszczeniem poboru podatków.

Zważywszy wszystkie należące do rzeczy okoliczności, mam zaszczyt odpowiedzieć na interpelacyę jak następuje:

Dla zapisania wymiaru i spłaty podatków gruntowego i domowo-klasowego była od wielu dziesiątek lat wspólna książeczka podatkowa, które to urządzenie doznało w latach ostatnich po części zmiany przez to, że ze względu na przepisy ustaw z dnia 7 czerwca r. 1881 i z dnia 23 maja r. 1883 właściciele gruntów mieli być powiadamiani o przypadającym na nich podatku gruntowym za pomocą osobnych nakazów płacenia, których to nakazy służyły zarazem do zapisywania kwot spłaconych na poczet wypisanej na nich powinności.

Co do podatku zarobkowego otrzymują opodatkowani z początkiem swej czynności zarobkowej, a względnie obowiązku podatkowego, tak zwany wykaz podatku zarobkowego (*Gewerbsteuerschein*), który zarazem służy za wykaz spłaty, dopóki na nim starczy miejsca do kwitowania; ewentualnie wystawia się duplikat.

---

konia, zdjął kepi i zbliżywszy się, doręczył monarsze list cesarza, zaopatrzony czerwoną pieczęcią. Generał wyglądał staro, średniego był wzrostu i chudy; nie miał u boku pałasza a w ręku trzymał szpicrutę. Król odczytał pismo i pokazał je następnie Bismarckowi, Moltkemu, ks. następcy tronu i innym obecnym generałom. Reille stał na uboczu, z razu sam, potem zaczął rozmawiać z generałami pruskimi; przemawiali też doń książę następca tronu, Moltke i książę koburski, podczas gdy król naradzał się z kanclerzem, który polecił wreszcie Hatzfeldowi zredagować odpowiedź na pismo cesarza. W kilka minut Hatzfeld przyniósł projekt odpowiedzi, którą król natychmiast przepisał, zasiadłszy na krześle; zamiast stołu służył mu stołek drewniany, który przed chwilą zajmował jeden z przybocznych oficerów. Na kilka minut przed siódmą godziną wieczorem, generał Reille wsiadł znowu na koń i w towarzystwie oficera, poprzedzany przez żołnierza z białym sztandarem w ręku, wracał wśród zmierzchu do Sedanu“... Był to koniec pierwszego aktu wielkiego dramatu.

W akademii francuskiej odbyło się przed kilku dniami uroczyste przyjęcie nowego wybrańca do grona nieśmiertelnych. Wybrańcem tym był p. Edward Hervé, rzeczywiście znakomity publicysta, któremu literatura francuska zawdzięcza wiele cennych publikacyj a dziennikarstwo posiada w nim jednego z najpotężniejszych i najbardziej utalentowanych przedstawicieli. P. Hervé jest następcą ks. de Noailles i według uświęconego tradycyą zwyczaju, musiał na wstępie wygłosić „pochwałę“ swego poprzednika. Nie było to rzeczą zbyt łatwą, książę de Noailles bowiem niezajmował wybitnego stanowiska w literaturze, a więc mowca w historyi jego przodków i w jedynem jego dziele o pani de Maintenon musiał szukać treści do swego przemówienia. Było ono wszakże ze wszech miar interesującem; długi żywot księcia de Noailles, jego stosunki familijne, towarzyskie i polityczne, posłużyły znakomitemu publicyście do naszkicowania barwnego obrazu ostatnich lat kilkudziesięciu. Dzieło księcia o pani de Maintenon stanowiło przedmiot drugiej części tego przemówienia, a zarazem stało się powodem polemicznej utarczki. Panu Hervé odpowiedział p. Maxime du Camp, dyrektor Akademii i w sposób świetny, tak co do formy jak i pod względem treści, zbijał niektóre zbyt pochwalne zdania księcia de Noailles i jego następcy pana Hervé, co do roli, jaką odgrywała pani de Maintenon na dworze Ludwika XIV. — Zwracając się następnie do nowego akademika i jego zawodu, skreślił p. Maxime du Camp w sposób prawdziwie znakomity znaczenie, zadanie i powołanie prasy. W kraju, w którym tak bardzo nadużytą została potęga dziennikarstwa, słowa te dyrektora Akademii francuskiej mają podwójne znaczenie. — „Wszędzie — rzekł mowca — gdziekolwiek moralność ma swoje prawa, tak w sztuce, jak w polityce, w literaturze i dziennikarstwie, brak miary, gwałtowność, jest dowodem upadku a brutalność oznaką słabości. Uszanowanie dla przekonania innych, to zasada prawdziwej wolności, od której wszelkie zboczenie samo pojęcie wolności na niebezpieczeństwo naraża“. — Złote, zaiste, słowa, które dobrze jest powtórzyć *ad usum* publicystów i obcych i swoich...

Przeskok z Paryża do Ameryki będzie może zbyt gwałtowny, wbrew mądrym przepisom p. Maxima du Camp, ale też miary nie będziemy tam szukać, przeciwnie nawet zaznaczyć chcemy przechodzące wszelką miarę owacye, jakie spotykają na drugiej półkuli świata ekscentryczną artystkę francuską, Sarę Bernhardt. Na wieść, że wielka artystka zbliża się do Limy, prasa peruwiańska ogłosiła cały program jej przyjęcia, z którego dowiadujemy się, że wszystkie artystyczne stowarzyszenia peruwiańskie zostały wezwane do udziału w przyjęciu, że prezydent klubu literackiego don Luis E. Marquez ma wygłosić mowę powitalną w imieniu dziennikarzy i literatów Limy i Callao, skoro tylko Sara zawinie do portu; że na pokładzie parowca „Ayacucho“, którym przybywa, złożony jej będzie wspaniały bukiet; że dalej artystka odprowadzoną będzie w tryumfie od portu aż do mieszkania; że pociąg osobny ma być jej oddany do dyspozycyi; że wreszcie ma być wydane osobne pismo na cześć Sary z jej wizerunkiem. Nie wspominamy już o ucztach i bankietach, które oczywiście wchodzą w skład tego programu.

Za to Adelina Patti, której tryumfy w Ameryce równie są wielkie jak Sary, o mało w czasie koncertu, urządzonego w wielkiej sali opery w San Francisco, nie stała się ofiarą niegodnego zamachu. Spawcą zamachu jest znany anarchista nazwiskiem James Hodges. Nie zdołał on wszakże bomby rzucić na scenę, jak to pierwotnie donoszono. Eksplozya nastąpiła widocznie przedwcześnie, jeszcze w ręku złoczyńcy, który też sam tylko poniósł, nieznaczne zresztą skaleczenie. Stało się to w chwili, gdy Patti, skończywszy śpiewać, dziękowała publiczności za frenetyczne oklaski. W teatrze po wybuchu zapanowała panika straszliwa; można się było obawiać jakiejś okropnej katastrofy w skutek ogólnego przerażenia. Na szczęście reżyser natychmiast uspakajać począł publiczność, a Patti przyczyniła się najwięcej do uśmierzenia paniki, zaczawszy śpiewać popularną piosnkę angielską: *Home, sweet home.* Bomba składała się z naczynia metalowego, obwiniętego w płótno, nasyconego płynem zapalnym i prochem strzelniczym. Lont znajdował się wewnątrz naczynia w małym flakoniku. Aresztowany natychmiast Hodges, twierdził, że tę machinę piekielną znalazł obok swego miejsca, które na balkonie zajmował. Osoby wszakże, które przy nim siedziały, twierdzą, że słyszały, jak przed wybuchem, odgrażał się on przeciw Patti i p. Flood, bogatemu właścicielowi kopalni.

Cała prasa amerykańska zajmuje się zarówno tym wypadkiem, jak straszliwą katastrofą, która miała miejsce niedaleko Bostonu. Z miasta tego wyszedł był w tych dniach pociąg spacerowy do Montreal, gdzie odbywa się corocznie słynna uroczystość karnawałowa na lodach Saint-Laurent. Sto dwadzieścia osób wzięło udział w tej wycieczce. W chwili, gdy pociąg o godzinie drugiej z rana przechodził przez most, mający 650 stóp długości, cztery ostatnie wagony wykoleiły się nagle i spadając z wysokości 50 stóp, pociągnęły za sobą inne wozy. W wagonach wybuchł nadto ogień w skutek zgruchotania lamp i pieców, a ci podróżni, którzy nie zostali zgnieceni przez wagony, ponieśli śmierć od ognia. Siedm tylko osób ocalało! Najstraszliwsze sceny odgrywały się wśród nieszczęśliwych ofiar katastrofy; w przeciągu pół godziny, pożar ogarnął wszystko — pozostały tylko zwęglone trupy, szczątki wagonów i stopionego żelaza. Pomocy nie było żadnej, najbliższe bowiem mieszkania ludzkie znajdują się o pięć mil oddalone od miejsca katastrofy, której grozę powiększało jeszcze niezwykłe zimno dochodzące dnia tego do 50 stopni Farenheita. Oprócz siedmiu osób ocalonych, które poniosły lekkie tylko skaleczenia, wygrzebano następnie z pod szczątków i złomów 26 osób ciężko rannych, a rozpoznano 62 ciał na pół zwęglonych.

Chcąc zakończyć kronikę naszą jakimś weselszym epizodem, mieliśmy już przygotowaną wcale uciesznà relacyę o weselu, odbytem w Londynie znanego „dowódcy“ armii Zbawienia, słynnej Katarzyny Booth, która poślubiła pułkownika tejże armii, p. Clitburn, wśród powszechnej radości szeregowców i sztabu, przy dźwiękach rozszalałej orkiestry, wśród mów, toastów, hymnów i uroczystości bardzo oryginalnych. Ale o tem obszerniej mówić nie możemy, bo i tak kronika niniejsza przybrała już zastraszające rozmiary.

X.

Co do innych podatków: domowo-czynszowego, pięcioprocentowego podatku od czynszu z domów, uwolnionych do czasu od podatków i co do podatku dochodowego, otrzymują opodatkowani, celem powiadomienia o podstawach podatkowych, które zazwyczaj od roku do roku się zmieniają, co rok osobne nakazy płacenia, sporządzone zarazem jako dokumenty na spłatę i w ten sposób też używane.

Upragnione przez panów interpelantów zapisywanie całej powinności podatkowej każdego opodatkowanego do jednej książeczki podatkowej, dawałoby opodatkowanemu, co prawda, pewien pogląd na całość swoich obowiązków podatkowych; ale przeprowadzenie takiego urządzenia — że pominę nawet okoliczność, iż dla każdego, kto w kilku gminach podatkowych opłaca podatek bezpośredni, musiałaby z każdej gminy osobna książecka być wystawiana — byłoby trudne dla tego, że różne rodzaje podatki nie są jednego czasu wymierzane i przypisywane, gdyż szczególniej wymiar podatku dochodowego, z powodu dochodzenia podstaw jego często opóźnia się bardzo a dalej daty, które w nakazach płacenia podatku domowo-czynszowego, pięcioprocentowego podatku od czynszu i podatku dochodowego dla powiadomienia opodatkowanych o podstawach wymiaru, ze względu na ustawę o terminach z dnia 19 marca r. 1876 pomieszczane być muszą, nie znalazłyby w książeczkach należytego wyrazu, a nakoniec w skutek zapisywania przypadających na jednego kontrybuenta wszystkich podatków bezpośrednich do jednej książeczki, byłoby w wielkich urzędach podatkowych, przy tłumniejszym natłoku stron utrudnione szybkie zlikwidowanie spłaconych kwot podatkowych,

Do równego traktowania pod względem zapisania wymiaru i spłaty w jednej książeczce nadają się głównie tylko podatek gruntowy i podatek domowo- klasowy. Oba te rodzaje są to polegające na stałej podstawie podatki katastrowe, które, z wyjątkiem wypadków utrzymania w ewidencyi, pozostają co rok równe, i tylko w czasie unormowanych ustawami z dnia 7. czerwca r. 1881 i z dnia 9. lutego r. 1882 przepisów przejściowych, o ile te znajdują zastosowanie, podlegają pewnemu, z góry oznaczonemu przyrostowi procentualnemu Co do tych dwu rodzajów podatku, na które przypada bez porównania przeważnie większa część wszystkich opodatkowanych, połączenie w wspólnym dokumencie na spłatę tem więcej się zaleca, ile że każdy, kto ponosi podatek domowo- klasowy, zazwyczaj podlega także podatkowi gruntowemu, co u innych opodatkowanych w drobnej tylko zdarza się mierze.

Dlatego już rozporządzeniem z dnia 22. grudnia r. 1886 wydałem polecenie, aby dla podatku gruntowego i domowo- klasowego znowu zaprowadzono używanie wspólnej książeczki podatkowej, jako dokumentu na wymiar i na spłatę.

Kwestya sposobu, za pomocą którego możnaby przeprowadzić zapisywanie wszystkich przypadających na jednego kontrybuenta podatków bezpośrednich do jednej książeczki podatkowej, stanowi w związku z innemi ważnemi kwestyami indywidualnego poboru podatków, przedmiot ustawicznego w administracyi skarbowej rozważania.

Sprawy parlamentarne.

(Gl.) Komisya budżetowa Izby poselskiej wniosła do Izby sprawozdanie z projektu rządowego o przeznaczenie ze skarbu sumy 4,880.000 zł., czyli po 976.000 zł. na lata 1887—1891, na rozprzestrzenienie portu tryesteńskiego. Komisya wnosi przyjąć projekt bez zmiany. Opisawszy sposób rozprzestrzenienia i utworzenia osobnych zakładów portowych i kolejowych dla handlu naftą, powiada komisya, że pożyteczność i potrzeba rozprzestrzenienia nie byłyby wystarczającym motywem do nałożenia na skarb tak znacznego ciężaru w teraźniejszych czasach, tak niepomyślnych pod względem finansowym; ale jedynie ze względu na zniesienie wolności portowej wydatek ten jest usprawiedliwiony i nieodzowny jako kompensata dla miasta Tryestu.

(Gl.) W komisyi do wniosku Plenera o Izbach robotniczych, Prezes gabinetu hr. Taaffe uzupełnił dane na pierwszem posiedzeniu przez pana Ministra handlu objaśnienia co do stanowiska Rządu względem trzech projektów, z których wniosek się składa. Same Izby robotnicze mają powstać na podstawie kas, asekurujących robotników na wypadek choroby. Ponieważ ustawa ta nie przyszła jeszcze do skutku i nie weszła w życie, przeto trudno poznać z góry charakter Izb robotniczych i o nich się oświadczyć. Ztąd też tem trudniej wydać już dziś sąd o prawie Izb tych co do wybierania posłów do Rady państwa, zwłaszcza, gdy prawo to oznaczałoby zerwanie z zasadą konstytucyi, która polega wprawdzie na reprezentacyi interesów, ale tylko interesów połączonych w pewne większe kategorye, gdy tymczasem reprezentacya interesów robotniczych byłaby rozdrobnieniem i pociągnęłaby za sobą inne specyfikacye interesów w formie Izb rolniczych, lekarskich i t. p. Prawo wyborcze Izb robotniczych wedle projektów Plenera, zrywałoby dalej z zasadą, że wszelkie prawo wyborcze zawisło od opłacania pewnej kwoty podatkowej, a nakoniec także z zasadą rozdzielenia mandatów poselskich wedle krajów, bo wniosek łączy po kilka krajów w jeden mandat robotniczy; ztąd też musiałby sposób wybierania delegacyj do wspólnych spraw Monarchii uledz zmianie. Ponieważ tedy chodzi o tak ważne zasady, więc Rząd nie będzie mógł oświadczyć się stanowczo, dopóki projekty, objęte wnioskiem Plenera nie będą ujęte w formę taką, jaka odpowiadałaby zapatrywaniom całej komisyi. Gdy komisya wypracuje projekty, wtedy dopiero Rząd powie tak albo nie.

Komisya wybrała subkomitet do szczegółowego rozpatrzenia projektów. Weszli do niego pp.: Exner, Plener, Kaizl, Szczepanowski i Szuklje.

KORESPONDENCYE

Wiedeń, 19 lutego.

(*K*) Żądanie nadzwyczajnego kredytu na cele wojskowe, jakie w Radzie państwa Cislitawii przedłożył minister obrony krajowej, a w sejmie węgierskim minister honwedów, wynosi u nas przeszło 12, w Węgrzech przeszło 7 milionów. Kredyta te nie wystarczają jeszcze na zaspokojenie wszystkich obecnie koniecznych wydatków wojskowych. Na zaspokojenie potrzeb wspólnej armii konieczne będą osobne kredyty, które będą przedłożone delegacyom wspólnym, a które z kredytami obecnie żądanemi nie mają nic wspólnego. Kredyty, nad któremi obradują obecnie ciała reprezentacyjne obu połów monarchii, są przeznaczone na uzupełnienie uekwipowania obrony krajowej w Austryi, a honwedów w Węgrzech, jak również na uekwipowanie pospolitego ruszenia; podczas gdy kredyty, jakie będą przedłożone delegacyom wspólnym, przeznaczone są na uzupełnienie uekwipowania wspólnej armii i jej zasobów. Wysokość tych ostatnich kredytów nie jest obecnie dokładnie znaną; o ile dotychczas sądzić można, będą one miały podwójny charakter; raz będzie chodziło o dozwolenie sumy stałej, cyfrowo oznaczonej i przeznaczonej w głównej części na zaspokojenie już poczynionych wydatków, powtóre zaś o dozwolenie pewnego maksimum, jakie zarząd wojskowy będzie mógł, ale nie musiał wydać.

Delegacye wspólne zbiorą się, jak wiadomo, w dniu 1 marca w Peszcie. Ze względu na to, że okazują się one jedynie kontynuacyą ostatniej sesyi, nie nastąpi osobne ukonstytuowanie i jedynie przy otwarciu zostanie podniesionym fakt zwołania tej nadzwyczajnej sesyi. Już sposób, w jaki Rząd postępuje przy owych przedłożeniach kredytowych, dowodzi, że nie idzie tutaj o zbrojenie się, ale poprostu o uzupełnienie braków na wypadek potrzeby. Nie takie tempo zachowują rządy, jeżeli jest *periculum in mora.* Pomimo ciężarów finansowych, jakie wskutek tych żądań spadną na państwo, musi każdy nieuprzedzony, po zbadaniu pojedynczych pozycyj przedłożeń rządowych, przyznać, że zarząd wojskowy postępuje z nadzwyczajną oszczędnością i że stara się głównie o zaspokojenie takich potrzeb, jakich nawet wśród zupełnie spokojnej konstellacyi politycznej nie możnaby uniknąć. Większa część obecnie żądnych kredytów jest prostem następstwem ustawy o pospolitem ruszeniu. Konieczność tych kredytów uznała w zupełności komisya sejmu węgierskiego i nawet najradykalniejsze dzienniki węgierskie przemawiają w tym samym duchu. Obecne stosunki państw europejskich, a w przeciwstawieniu do nich położenie geograficzne Austro-Węgier, są tutaj argumentem, którego nikt zbić nie potrafi. Austrya nie dlatego uzupełnia braki militarne iż chce wystąpić wojowniczo, albo też się obawia wprost zaczepki wojennej, ale przedewszystkiem dlatego, że musi być przygotowaną na skutki, jakie mogą wyniknąć z obecnego stanu rzeczy w innych państwach i stronach. Nie bezpośrednie ale pośrednie niebezpieczeństwo wypada mieć na oku. Z tego założenia wynika, że podczas gdy w każdem innem państwie możnaby dyskutować nad potrzebą lub zbytkiem pewnych przygotowań wojskowych, w Monarchii austryacko-węgierskiej taka dyskusya obecnie miejsca mieć nie może. Gdzieindziej mogą rozstrzygać o ewentualnościach wojennych pewne opinie, stosownie do których przygotowania militarne okazywałyby się zbyteczne lub konieczne — w Austryi przygotowania militarne są obecnie w każdym razie konieczne, bo w naszej Monarchii idzie o stawienie czoła ewentualnościom, których sprowadzenie lub zażegnanie nie od nas w pierwszej linii zależy.

W tym stanie rzeczy wydaje się trudnem do pojęcia, że właśnie w Austryi, a specyalnie w Galicyi, panika wojenna ogarnia szerokie warstwy społeczeństwa, jak tego dowodzą zajścia w kasach oszczędności, krakowskiej i lwowskiej. O podobnej panice nie słyszano ani w Niemczech, ani we Francyi, ani w krajach naddunajskich, pomimo, że to są kraje, w których, jak to polityka ostatnich czasów dowodzi, groza bezpośredniej wojny stoi na porządku dziennym. Ta panika wojenna u nas świadczy, że jesteśmy łatwowierniejszymi jak większość ludów europejskich i że pogłoski, baśnie i plotki znachodzą u nas zawsze wdzięczne audytoryum i jeszcze wdzięczniejszych apostołów. Austrya, jak powtarzam, nie wywołuje kolizyi wojennej; z drugiej strony nie ma dotychczas przyczyny do obawy bezpośredniego napadu, dla czegoż więc ludność austryacka ma się poddawać panice wojennej więcej od ludów, wprost zagrożonych wojną?

W sprawie ugody z Węgrami wypada podnieść, że zawarcie tej ugody będzie mogło nastąpić, o ile można obecnie sądzić, bez użycia nadzwyczajnych środków, albo też uciekania się do prowizoryum. Co do deputacyj kwotowych (Quotendeputation), postanowiono, że wymiana nuncyów tych deputacyj ma nastąpić jak najprędzej, a to w tym celu, ażeby wspólne konferencye tych deputacyj mogły się odbyć w danym razie podczas sesyi Delegacyj wspólnych w Peszcie. Tak w sprawie taryfy cłowej jak i w sprawie przywileju banku austro-węgierskiego, zgoda między obiema częściami Monarchii będzie mogła zapewne obecnie bez wielkich trudności nastąpić. Wynik ostatniego głosowania subkomitetu bankowego nad wnioskiem dep. Trojana był przypadkowym, ztąd pochodzącym, że nie wszyscy członkowie się zebrali. Zdaje się jednak nie ulegać wątpliwości, że komisya ugodowa, która się ma dzisiaj zebrać, poweźmie w tej sprawie postanowienie, jakie wobec Węgrów nie narazi sprawy na odwłokę.

Peszt, 18 lutego.

(*x*) W zamku królewskim w Budzie ukończono już przygotowania na przybycie Najw. Dworu, który zabawi przez większą część wielkiego postu. Przyjazd Najj. Pana zapowiedziano na 27, a Najj. Pani na 28 b. m. Najd. Cesarzewicz przybędzie w pierwszych dniach marca, zaś Najd. Arcyksiężna Stefania w takim tylko razie, jeżeli stan zdrowia Dostojnej Pani na to pozwoli. Wbrew doniesieniom dzienników, zapewniają ze strony dobrze poinformowanej, iż w apartamentach monarszych nie będzie ani tak zwanej wielkiej recepcyi wieczornej, ani urzędowego przyjęcia Delegacyi. Członkowie delegacyjni otrzymają tylko zaproszenie na dwa obiady dworskie, które się odbędą przed samem zamknięciem sesyi.

Dyrekcya hotelu „Hungaria“ otrzymała już przed kilkoma dniami polecenie, aby te same lokalności, w których roku zeszłego odbywała posiedzenia Delegacya austryacka, przygotowała na sesyę nadzwyczajną i oddała najpóźniej 26 b. m. do dyspozycyi kancelaryi tejże Delegacyi. Lokale te wynajęto do dnia 14 marca, z czego można wnosić, iż nadzwyczajna sesya nie przeciągnie się po nad dni dziesięć. W tym samym hotelu zamówiono także mieszkania dla pp. Ministrów i prezydenta dr. Smolki, który przybędzie tu już 26 bm. wieczorem.

Prezes gabinetu Tisza i minister baron Orczy objęli w zeszłą środę nowe swe urzędowania, pierwszy kierownictwo finansów, drugi ministerstwo spraw wewnętrznych. Ogółem jest przekonanie, iż instalowane obecnie w obu tych naczelnych urzędach prowizoryum potrwa dłużej, a w żadnym razie nie ukończy się przed wyborami do sejmu, które zostaną rozpisane prawdopodobnie na wrzesień lub październik. Co się tyczy pana Tiszy, to wziął on sobie za zadanie nietylko przeprowadzenie austro-węgierskiej ugody, skonsolidowanie manipulacyi administracyjnej, wreszcie zrealizowanie kilku projektów ustaw przygotowanych przez hr. Szaparyego, lecz także poczynienie stanowczych kroków w interesie uporządkowania i utrwalenia finansów węgierskich.

Ustępującego z Ministerstwa skarbu hr. Szapary'ego, żegnają dzienniki sympatycznemi w ogóle wzmiankami. Nawet polityczni jego przeciwnicy przyznają, iż hr. Szapary wycofuje się z widowni publicznej z honorem i w tem przeświadczeniu, iż wśród trudnych bardzo okoliczności działał z pożytkiem dla kraju. Objął on urząd w chwili tak nieprzychylnej dla finansów państwa węgierskiego, iż Koloman Szell, który dzierżył dotychczas tekę skarbu, a któremu nie podobna odmówić wybitnych zdolności i jak najlepszych chęci, zwątpił o możności polepszenia gospodarstwa państwowego. Okres ministeryalnej działalności hr. Szapary'ego był w większej połowie ze wszech miar szczęśliwy dla kredytu Węgier i skonsolidowania ich administracyi. Przypomnieć tylko należy powodzenie konwersyi sześcioprocentowej renty złotej, pozyskanie bardzo znacznych sum na inwestycye w interesie podniesienia kultury krajowej i roszerzenia środków komunikacyjnych, oraz nadspodziewanie dobre przyjęcie, jakie znalazły nowe pożyczki węgierskie na targach europejskich.

Równocześnie z usunięciem się hr. Szapary'ego, podał się do dymisyi dotychczasowy sekretarz ministerstwa skarbu dr. Köffinger, a w miejsce jego został powołany radca ministeryalny, Weckerle. Również w ministerstwie komunikacyi, którego kierownictwo objął niedawno p. Boross, zaszły ważne zmiany personalne. Dotychczasowy prezydent węgierskich koleji państwowych, Bela Lukács, został mianowany sekretarzem stanu w temże ministerstwie, a techniczny referent w urzędzie komunikacyi, Juliusz Ludwigh, objął agendy prezydenta koleji państwowych. W kołach dobrze poinformowanych uważają jako rzecz pewną, iż w personalu, podległym ministerstwu skarbu, zajdzie niebawem dość obszerna reorganizacya.

Na posady oficerskie w pospolitem ruszeniu zgłosiło się dotychczas w samym Peszcie około 1500 osób, pomiędzy tymi wielu profesorów uniwersytetu, urzędników państwowych, adwokatów i t. d. Liczba podań na posady oficerskie, nadesłanych z prowincyi do ministerstwa honwedów wynosi przeszło 20.000! Konskrypcya tych obowiązanych do służby w pospolitem ruszeniu którzy znajdują się właśnie w 19 roku życia (urodzeni r. 1868) rozpoczęła się już tak w stolicy jak na prowincyi.

Ci deputowani sejmu węgierskiego, którzy podlegają obowiązkowi służby w pospolitem ruszeniu, a takich jest przeszło stu, wystosowali zbiorowe podanie do ministra honwedów, z prośbą o zamianowanie ich oficerami w tej instytucyi. Minister oświadczył, iż zarządzi otwarcie osobnego kursu przygotowawczego dla tych deputowanych, którzy nie mieli sposobności nabycia potrzebnych militarnych wiadomości, a po ukończeniu takowego wyda im patenta oficerskie.

Jak w Wiedniu tak i tutaj, posiedzenia Izby deputowanych odbywają się pomiędzy 10 i 3 godziną po południu. Otóż w kołach poselskich powstał projekt, który został wszechstronnie poparty, aby czas obrad naznaczyć od godziny 1 do 5 po południu, tym bowiem sposobem wielu deputowanych, zmuszonych spełniać inne także obowiązki, mogłoby łatwiej uczynić im zadość, bez zaniedbywania przytem swoich mandatów. Zdaje się, iż zamierzona w tym kierunku reforma będzie wprowadzoną jeszcze na sesyi bieżącej. W takim razie posiedzenia komisyjne byłyby zwoływane przed południem, a konferencye stronnictw późnym wieczorem. Ministrowie również przychylni są projektowi, albowiem mieliby dla załatwiania administracyjnych agend całe przedpołudnie.

Kwestya opery królewskiej i połączona z nią sprawa intendantury, które przez czas jakiś utrzymywały w rozgorączkowaniu opinię publiczną i były przedmiotem obszernych a poniekąd bardzo namiętnych rozpraw w Izbie deputowanych, zostały załatwione w drodze kompromisu. Kredyt żądany na subwencyonowanie opery przyzwolono, lecz równocześnie zapadła uchwała, aby zwołać fachową ankietę, od której orzeczenia będzie zawisłem, czy opera ma pozostawać nadal w administracyi rządowej, lub być oddaną w prywatne przedsiębiorstwo.

Przez dni kilka obradował kongres związku aktorów z całych Węgier, dla omówienia i porozumienia się w wielu kwestyach, wnikających głęboko w życie wesołej dziatwy Melpomeny. Z przedłożonego kongresowi sprawozdania dowiadujemy się, iż roku zeszłego było ogółem we Węgrzech 35 towarzystw scenicznych, które przebiegając kraj w szerz i wzdłuż, dawały przedstawienia w 210 miejscowościach. Do związku należało ogółem 1070 osób, z tych 843 na prowincyi. Sytuacya towarzystw prowincyonalnych nie jest bynajmniej świetną; tylko niektóre z nich i to w stołecznych miastach znajdują się w nieco pomyślniejszem położeniu, przeważna zaś część wiodąc życie koczownicze, przymiera głodem. Skargi na dyrektorów, iż podlegają nałogowi niepłacenia umówionych gaż, odbrzmiewały w patetycznych przemówieniach wielu prowincyonalnych czarnych charakterów.

Zapowiedziany na 16 b. m. w salach redutowych bal kostiumowy, urządzony przez tutejszą kolonię polską, powiódł się wyśmienicie. Przybyło nań wiele osób z wyższego towarzystwa, między innemi pierwszy burmistrz Rath. Damom rozdawano bardzo misternie wykonane porządki tańców Bawiono się ochoczo do rana.

Z Warszawy.

(Pogłoski wojenne i obostrzenia w sprawie biletów na broń. Broszura o armii rossyjskiej w Królestwie Polskiem. — Zakupna zboża i drzewa).

Pol. Corr. pisze: Jak nam donoszą z Warszawy, obawa wojennych zawikłań obejmuje w Królestwie Polskiem coraz szersze koła. Przyczyniają się do tego nie mało różne zarządzenia władz, których cel nie jest na razie jeszcze dość jasnym. I tak władze te rozwijają obecnie zdwojoną energię przy wykonywaniu przepisów o biletach na broń, starającym się o zezwolenie na posiadanie broni, stawiają najrozmaitsze trudności i śledzą jak najsurowiej za tymi, którzy noszą broń nie posiadając na to specyalnego upoważnienia. Ludność upatruje we wszystkich pomienionych zarządzeniach te zamiar rządu, aby na wypadek wojny, pozbawić żywioły, które w takim razie dałyby się może pokusić do wywołania wewnętrznych nieporządków, środków dla wykonania podobnych planów.

Nordd. all. Ztg. podaje na naczelnem miejscu następujące pismo z Warszawy: W Krakowie okazała się broszura w języku polskim o obecnym stanie armii rossyjskiej, fortec i obwarowań rossyjskich. Autor podzielił swą pracę na dwie części, z których jedna traktuje o wojskach w Rossyi, druga zaś o siłach zbrojnych rozlokowanych w Królestwie Polskiem. Twierdzi on, że warownie w królestwie wraz z wysuniętemi fortami mogą dać schronienie armii, wynoszącej około 800.000 żołnierza. Autor czyni dalej uwagę, iż braki szybkiej mobilizacyi i koncentracyi wojsk mogą być częściowo wyrównane, skutkiem przewagi kawaleryi i artyleryi rossyjskiej, które na wypadek wojny mogłyby formalnie zalać kraj nieprzyjacielski.

Według informacyi, jaką otrzymała *Pol. Corr.*, zakupiono ostatniemi dniami w okolicach Kamieńca Podolskiego i Proskurowa, na rachunek zarządu wojskowego, wielką ilość zboża i drzewa. Dla dostawy zboża wyznaczono bardzo krótkie termina i dopuszczono tym razem wyjątkowo do konkurencyi także żydów. Za pszenicę płacono o 25 kopijek na pudzie wyższą cenę, niż notowana na giełdzie zbożowej.

Uzbrojenia w Czarnogórze.

Do *Pol. Corr.* piszą: Czarnogóra zbroi się z nadzwyczajnym pospiechem. Według opinii pewnego wojewody w Cetynii, który zajmuje decydujące stanowisko, księstwo może wystawić w razie potrzeby do boju 36—38.000 uzbrojonych ludzi. Ponieważ magazyny broni wykazały bardzo szczupłe zapasy, a na broń, znajdującą się w prywatnem posiadaniu nie można wiele liczyć, przeto okazała się potrzeba nabycia znacznych stosunkowo zapasów karabinów i rewolwerów. W ostatniej turecko-czarnogórskiej wojnie księstwo wystawiło armię zaledwie z 24.000 ludzi, obecnie tedy okazał się brak broni dla 12 do 14.000 żołnierzy. Lecz także uzbrojenie 24.000 ludzi klas starszych nie mogło być uważanem za dostateczne. Karabiny tych klas są po większej części dawnego kalibru i nieodpowiadają zgoła nowoczesnym wymaganiom. Musiano tedy postarać się o broń nową i w ogóle przedsięwziąć organizacyę w uzbrojeniu. Dotychczas rozdano 22.000 sztuk karabinów najnowszej konstrukcyi; wliczono tu już tych 6000 karabinów, które nadeszły niedawno z Rossyi. O ile wiadomo, nie zachodzi bynajmniej brak amunicyi tak dla starych, jak nowych karabinów. Zgromadzono również znaczne zapasy mundurów, rewolwerów i żywności. Artylerya polowa i górska, chociaż nie liczna, jest jednak wyborna. Obiegła pogłoska, iż niebawem Niksic i Podgorycza zostaną uzbrojone.

KRONIKA

† **Książę Roman Czartoryski,** były poseł na Sejm krajowy, a niegdyś jeden z najwybitniejszych przedstawicieli Wielkopolski, w sobotę zakończył życie w Jabłonowie. Roman Adam August Wilhelm, książę na Klewaniu i Żukowie Czartoryski, syn księcia Adama Konstantego, zmarłego w r. 1880, i księżniczki Wandy Augustyny Ludwiki Wilhelminy Radziwiłłówny, ożeniony był od roku 1873 z Florentyną hrabianką Dziedus ycką, córką ś. p. Tytusa i Izabelli z hr. Dzieduszyckich, a następstwem tego związku małżeńskiego było osiedlenie się księcia w Galicyi, gdzie rozwinął on prawdziwie obywatelską działalność, już to jako członek Reprezentacyi powiatowej i krajowej, już też jako delegat okręgowy gal. towarzystwa rolniczego i towarz. Kółek rolniczych. Ciężka choroba od dłuższego już czasu paraliżowała tę pożyteczną działalność i zacne chęci księcia, którego ostatnim czynem publicznym było przewodniczenie zeszłorocznemu wiecowi rolniczemu. Społeczeństwo utraciło w nim światłego, gorliwego i do wszelkich ofiar gotowego obywatela, a lud wiejski prawdziwego opiekuna, który, znając jego potrzeby jak najdokładniej, przykładał przy każdej sposobności szlachetną rękę do podniesienia jego oświaty i dobrobytu. Cześć jego pamięci! Jak się dowiadujemy, Wydział krajowy uchwalił wysłać telegram kondolencyjny do wdowy po ś. p. księciu Romanie, oraz prosić posła hr. Wł. Koziebrodzkiego, ażeby na pogrzebie, który się odbędzie w Jabłonowie, w powiecie husiatyńskim, zastąpić zechciał Wydział krajowy. Do podanych wyżej szczegółów o zmarłym dodać winniśmy, iż ś. p. książę Roman Czartoryski, przed przesiedleniem się do Galicyi, jako jeden z przedstawicieli Wielkopolski w sejmie pruskim, był prezesem Koła polskiego w Berlinie i na tem już stanowisku dał się poznać ze znakomitych swych przymiotów obywatelskich. *Kuryer Poznański*, poświęcając zmarłemu gorące słowa wspomnienia, pisze: „Ś. p. Roman ks. Czartoryski należał do założycieli *Kuryera*; otaczał też nasze pismo stale opieką nie tylko materyalną, ale i co ważniejsza — moralną. Utrzymując nawet i po przeniesieniu się do Galicyi, regularną korespondencyą z Redakcyą naszego pisma, składał w niej dowody, jak żywo interesował się naszemi sprawami, jak gorąco odczuwał nasze bole i niepowodzenia. Szlachetny na wskróś, mimo wrodzonej delikatności, stanowczym był, gdy chodziło o zaznaczenie przekonań; połowiczności nie znosił. Nie lubiący rozgłosu, zmarły żywo przeeież zajmował się sprawami publicznemi i wszechstronny w nich brał udział. W naszem Kole polskiem w Berlinie pamiętne są chwile, kiedy w niem zasiadał na krześle prezydyalnem. Zamieszkawszy w Galicyi szczerze zajął się sprawami tej dzielnicy i nieraz w listach swych do Redakcyi nasze) pisanych, trafne o tamtejszych stosunkach zamieszczał uwagi, świadczące o jego bystrym zmyśle krytycznym i zdolności szybkiego oryentowania się wśród nowych warunków."

— **P. Jan Matula**, c. k. radca budowniczy w Krakowie, otrzymał ces. rossyjski order św. Anny III. klasy.

— **Z powodu zasp śnieżnych** wstrzymany został d. 19 bm. ruch pociągów na przestrzeni kolei państwowej Stanisławowsko-Husiatyńskiej. Przerwa potrwa prawdopodobnie 4 do 5 dni. — Na kołomyjskich kolejach lokalnych oraz na przestrzeni kolei Lwowsko-Czerniowiecko-jskiej Czerniowce - Nowosielica, z tego samego powodu wstrzymany był chwilowo wczoraj ruch pociągów, który jednak z dniem dzisiejszym znowu został przywrócony.

— **Środki zaradcze przeciw epidemiom ospy.** Z powodu wybuchu epidemii ospy przez to, iż odzież osoby, zmarłej na ospę, inna osoba nosiła, zarządziło Ministerstwo spraw wewnętrz. za pośrednictwem władz politycznych we wszystkich prowincyach, by z odwołaniem się na § 394 ustawy karnej, zaostrzyć urzędom sanitarnym gminnym obowiązek, iżby w każdym przypadku ospy bezzwłocznie wykonano skuteczną desinfekcyę wszystkich zakażonych przedmiotów osoby ospą dotkniętej, zwłaszcza zaś odzieży i bielizny przez tę osobę noszonej. Gdy według wyników badań naukowych zarazek ospowy pod wpływem gorąca traci swą skuteczność, desinfekcya przedmiotów nie powinna być trudną i można ją wykonać w ten sposób, by bieliznę i pościel, jakoteż odzież, dającą się prać, przez dłuższy czas wygotowano w wodzie mydlanej lub w ługu; przedmioty zaś, nie dające się prać, poddano działaniu odpowiednio wysokiej ciepłoty, jeżeli nie można użyć gorącej pary wodnej pod pewnym naciskiem. Prócz tego należy wszędzie usilnie starać się o to, aby przepisy o desinfekcyi, ogłoszone ze względu na grożącą cholerę, o ile odnoszą się do zakażonych sprzętów i lokalów, także i w przypadkach ospy odpowiednio były użyte, a w szczególności, by każdą część bielizny, używaną przez chorego na ospę, bezpośrednio po zdjęciu, wkładano do naczynia, napełnionego pięcio-procentowym rozczynem kwasu karbolowego.

(*s*) **Ze świata.** Przedwczoraj w sobotę, odbył się drugi wieczór tańcujący, *édition revue et corrigée*, u hr. Weronii Łączyńskiej. Są uprzywilejowane szczęśliwe miejsca, w których wszyscy bawią się doskonale; do takich należy niezaprzeczenie salon hr. Łączyńskiej w Kutkorzu i we Lwowie. Panuje tam najmilsza swoboda, konstytucyjna wolność, atmosfera różowa, działająca wesoło i wzmacniająco na obecnych. Sobotni wieczór był tego nową i wyborną illustracyą, a chociaż zamówieni grajkowie mijali się czasem z taktem, tańczono bardzo ochoczo i żwawo. Po wybornej kolacyi, drugiego mazura prowadził p. Seweryn Skrzyński, przypominające świetne i wielkie tradycye lwowskich karnawałów. Na wieczór przybyli pp. Janowie Puzynowie, ks. Kal. Ponińscy, Sewerynowie Skrzyńscy, hr. Baworowska z córką, hr. Koziebrodzka, ks. Sapieżyna z Bilki, hr. Komorowska z córkami, pp. Hubalowie Dobrzańscy, Miecz. hr. Borkowscy, Henr. hr. Starzeńscy, jenerał Kriegshamer z rodziną, Jerzowie hr. Borkowscy, hr. Paulina Łosiowa, dr. Ziembicki, hr. Cetner, pani Irsay'owa z córką, hr. Szembekowa, generał Gracie i t. d.

Dziś ostatni wielki piknik w sali hotelu George'a pod protektoratem hr. Baworowskiej.

— **Na wieczorku wełnianym**, który odbędzie się dziś d. 21 lutego w salach kasyna miejskiego, prowadzić będzie tańce p. Adolf Abrahamowicz. Bilety można jeszcze nabywać w księgarni pp. Seyfartha i Czajkowskiego, w handlu pp. Seyfartha i Dydyńskiego, oraz w kancelaryi kasyna miejskiego, po cenach 1 zł. 50 ct. za wstęp dla jednej osoby, 5 zł. dla 4 osób. Dochód przeznaczony dla towarzystw: Bratniej pomocy i Czytelni akademickiej.

— **Podziękowanie.** Dyrekcya c. k. gimnazyum Franciszka Józefa otrzymała na rzecz ubogich uczniów, z dochodu pikniku Towarzystwa prawniczego datek w kwocie pięćdziesięciu zł., za co w imieniu tychże uczniów składa podziękowanie.

— **Dr. Maksymilian Gumplowicz,** Krakowianin, który kilka lat bawił w Indyach w służbie holenderskiej, powrócił do Wiednia, przywożąc ze sobą zbiór muszli, ryb, wężów i motyli z wysp Molukków. Zbiór ten gotów jest ofiarować jednemu z gabinetów rodzinnego swego miasta.

(*P*) **Opera.** W sobotę przedstawiono na naszej scenie „Hugenotów" Mayerbeera po raz pierwszy w tegorocznym sezonie operowym. Bohaterem wieczoru był p. Frappolli jako Raul. Romanzę w pierwszym akcie odspiewał bardzo ładnie, za co publiczność nagrodziła go długiemi oklaskami. W drugim akcie widocznie szanował się, ale za to w trzecim i czwartym, zachwycił wszystkich tak śpiewem jak i grą. Wysokiem c, branem czysto z piersi, bez najmniejszego posiłkowania się falsetem, szafował iście po królewsku. Oklaskom i wywoływaniom nie było końca, ale po co wraz z artystą wychodziła pani de Neval? Panna Donadio, zdaje się, była niedysponowaną; koloratura w żadnej partyi królowej Małgorzaty nie wyszła bez zarzutu. Pani de Neval psuła całość; wprawdzie z góry można było przypuścić, że nie odpowie ona należycie wymaganiom — jako Walentyna, ale nie spodziewaliśmy się, że nawet partyi nie będzie umiała! W duecie z Marcelim (p. Curti) chwilami występowało tylko basowe solo, a w ensemblu drugiego aktu prawie zupełnie nie śpiewała. Pan Curti tremolował jeszcze więcej jak zwykle. Partya Marcela wymaga dużego, bardzo silnego w niskim regestrze głosu, a pan Curti ma nierównie pełniejsze tony górne od niskich. Pan Nolli poprawnie oddał partyę hrabiego de Newers. Obsada drugich ról naszemi siłami była tym razem bez zarzutu. Na pierwszem miejscu należy się pochwała pani Kasprowiczowej za bardzo poprawne wykonanie arji pazia Urbana w pierwszym akcie. Nie forsowała głosu, ładnie wiązała tony, a koloratura, brana w nie zbyt prędkiem tempie, wyszła bardzo czysto. Pan Koncewicz śpiewał niezwykle dobrze. Batuta pana Jareckiego dokazywała cudów, n. p. w chwili, gdy pan Curti zgubił się za kulisami, zamiast wyjść na scenę. Gdyby nie pani de Neval i nie pan Curti, całość byłaby bardzo udatną, bo i orkiestra trzymała się dobrze. Chóry męzkie w pierwszym akcie mogły były iść lepiej. Panu reżyserowi należy się pochwała za staranne urządzenie obrazu w ostatniej odsłonie. Chóry damskie miały ładne i nowe kostiumy.

(*Z.*) **Kraków**, 20 lutego. (Korespondencya *Gazety Lwowskiej.*) Wczoraj przedstawiono po raz pierwszy w tutejszym teatrze fraszkę p. t.: „Komedya konkursowa", przez Adama Asnyka. Jest to satyryczna illustracya owej burzy w szklance wody, jaką wywołał w pewnych kołach literackich warszawskich, znany wyrok sędziów konkursu dramatycznego imienia W. Bogusławskiego, wyrok przyznający nagrody dwom nieznanym młodym pisarzom. Wesoła komedyjka znakomitego poety szydzi z jednych, szydzi z drugich — chociaż z tych ostatnich może nie zupełnie słusznie—przyznać jednak należy, że nie nazbyt złośliwie, a niekiedy bardzo dowcipnie. Szczegółniej sceny, w których reporter dziennikarski szuka prawdziwego twórcy nagrodzonej komedyi i zbiera notatki do jego biografii, trzymane w groteskowym stylu, są pełne krotochwilnej wesołości i humoru. Mnóstwo anegdotycznych szczegółów, obiegających o konkursie, zgromadził autor w swej fraszce scenicznej, a jednak doprawdy nikomu ani ujmy ani krzywdy nie wyrządził; wątpimy jednak, aby utwór, malujący zakulisowe sprawy życia dziennikarsko literackiego i to jeszcze specyalnie warszawskiego, zająć mógł szerszy ogół, jakkolwiek publiczność krakowska, wcale licznie zgromadzona w sobotę w teatrze, bawiła się doskonale. „Komedya konkursowa" ani jednym listkiem lauru nie zwiększy wawrzynowego wieńca, który słusznie należy się Asnykowi, jako jednemu z naszych najprzedniejszych liryków, ale też także nie zmniejszy jego sławy i rozgłosu Artyści tutejsi wykonali komedyjkę bardzo starannie. Wyróżniali się grą inteligentną i dowcipną pani Wojnowska oraz panowie Lubicz, Siemaszko i Janowski. Ci dwaj ostatni, od pewnego czasu, robią tak widoczne postępy, że można być pewnym, że wkrótce zajmą pierwszorzędne stanowisko w polskiej aktorskiej rzeszy.

— **Stan powietrza.** Barometr idzie w górę. — Prognoza na dobę następującą od godz. 12 w południe dnia 21 b. m., według spostrzeżeń stacyi c. k. szkoły politechnicznej: — Wiatr z zachodniej strony, średnia temperatura doby około —10°C, niebo przeważnie zamglone, powietrze więcej niż miernie wilgotne i mglisto opad śniegu nieznaczny.

Stan barometru, zredukowany na poziom morza, był dziś o 9 rano 761·8 m. m. Najniższa temperatura dziś nad ranem była =14.5°C.

— **Znaczna kradzież.** W nocy na 2 b. m. skradziono jubilerowi Maksowi Steinitz w Budapeszcie 150 sr. zegarków remontoirów, 30 złotych, wysadzanych diamentami i 150 złotych pierścionków z różnej kamykami, 5 lub 6 bransolet, 30 par złotych kolczyków, parę sr. lichtarzy, 4 lub 5 złotych, a 8 półzłotych (double) medalionów, 8 także krzyżyków, 5 lub 6 tuzinów sr kolczyków 40 par dziecinnych zł. kolczyków. Szkoda wynosi 4000 zł.

— **Ciężkie skaleczenie.** Karol Roganowicz, czeladnik ślusarski przy warsztatach kolei Karola Ludwika, zatrudniony onegdaj ranę przy wagonach, został przy zeswaniu tychże w prawą nogę tak ciężko skaleczony, że po udzieleniu mu pierwszej pomocy przez lekarza kolejowego dr. Krobickiego, musiano go odwieść do głównego szpitala.

— **Tajemnicza zbrodnia.** Dnia 1 stycznia spostrzegł konduktor pocztowy w rowie przy drodze krystynopolsko - sokalskiej trupa. Wysłany na miejsce lekarz powiatowy stwierdził, że zwłoki były włościanina, Mikłaja Kaniuka z Dobraczyna, liczącego lat 41 który dniem przedtem wyjechał był z nieznajomym człowiekiem do Wojsławic i już do domu nie powrócił. Konie i wóz jego znaleziono w sąsiedniej wsi, Boratynie. Ponieważ na zwłokach znaleziono ślady obrażeń, mianowicie rany i sińce, przeto dalsze dochodzenie odstąpiono sądowi.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono: sr. łyżeczkę znaczoną F. P., kabat o czerwonych wyłogach i wojskowe granatowe pantalony war. 40 zł., mosiężną miednicę z mokrą bielizną, znaczoną P. J. i L. J. war. 20 zł., mąkę krupy i masło ze spiżarki war. 7 zł. Zgubiono: 10 zastawniczych kartek na zegarki w galic. banku kredytowym zastawione; książeczkę kasy oszczędności stanisławowskiej, na imię Zofii Pitezak i na wkładki, około 100 zł. wynoszące. Znaleziono; zastawniczą kartkę banku ormiańskiego z dnia 22 grudnia 1885 l. 15391, na 6 sznurków korali za 16 zł., zastawionych. Złożono w policyi paczkę z herbatą rossyjską, zapomnianą przez kogoś w dorożce dnia 17 bm. wieczór, podczas jazdy do pociągu na dworzec Kar. Lud.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Mościskach ks. Roman Stojałowski, proboszcz i były dziekan, członek wydziału Rady powiatowej, zacny kapłan i obywatel, pierwszy lat 70; w Wiedniu emer. generał-porucznik Franciszek Christl, kawaler orderu żelaznej korony III klasy.

— **Stary obelisk egipski,** niedawno wykopany w Rzymie, ustawiony będzie w skutek uchwały Rady miejskiej tego miasta, na Kapitolu jako pomnik dla poległych pod Saati wojowników włoskich, których nazwiska wyryte zostaną na obelisku.

— **O katastrofie kolejowej** donoszą z Londynu: Wykoleił się pociąg kuryerski z Edynburga, tak zwany „latający Szkot", przyczem 16 podróżnych uległo skaleczeniu. Szczegółów depesza nie podaje.

— **Morderstwo z zemsty.** Z Gracu donoszą: Dnia 17 bm. zamordowany tu został profesor uniwersytetu, Leopold Pebal. Zbrodnię spełniono została pomiędzy godziną 7 a 8 wieczór w sieni gmachu instytutu technicznego, kiedy profesor Pebal powracał z wizyty w mieście do domu. Morderca napadł nań z zasadzki i zadał mu dwa pchnięcia. Profesor Pebal zawlókł się jeszcze do mieszkania laboranta, gdzie wkrótce wyzionął ducha, wymieniwszy poprzednio z wszelką stanowczością jako mordercę dawnego swego służącego, nazwiskiem Nebel. Nie ulega wątpliwości, że pobudką zbrodni był w tym wypadku zemsta; sam umierający wyraził to przekonanie. Tej samej nocy policya wyśledziła mordercę w pewnej szynkowni, w Egenberg pod Gradcem. Nebel, zakoszowany policyantów, zażył truciznę i po chwili padł nieżywy. — Z innego źródła donoszą, że zamordowany profesor Pebal był przez lat kilka, do roku 1865, profesorem wszechnicy lwowskiej.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych przy placu św. Ducha l. 10, otwartą jest codziennie (wyjąwszy poniedziałków) od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Nowe koleje lokalne.

Podczas sesyi sejmowej 1885/6 wpłynęły do Sejmu krajowego petycye Reprezentacyi powiatowych w Brzeżanach, Podhajcach i Skałacie, Reprezentacyi gminnych miast Brzeżany, Podhajce, Rohatyn, oraz mieszkańców powiatów rohatyńskiego, brzeżańskiego i podhajeckiego w sprawie budowy kolei żelaznej ze Stryja na Chodorów, Rohatyn, Brzeżany, Kozowę, Mikulińce, Kopyczyńce, Grzymałów i Kałabarówkę do granicy rossyjskiej 2 drogami Brzeżany-Podhajce i Mikulińce-Chorostków. Petycye nie zostały w Sejmie załatwione, ale Wydział krajowy przedstawił je [illegible] Wydziałowi do u-

względnienia. Na przedstawienie Wydziału krajowego, nadeszła następująca odpowiedź p. Ministra handlu:

Co do znaczniejszej przestrzeni z kolei żelaznej, w powyżej przytoczonych petycyach do budowy zaleconej, t. j. co do kolei lokalnej ze Stryja do Mikuliniec z odnogami do Podhajec i do Chorostkowa, Ministerstwo handlu już w r. 1884 udzieliło Bankowi dla krajów koronnych zezwolenia na przeprowadzenie technicznych robót wstępnych. Już przy tej sposobności zwrócono uwagę ubiegającego się o koncesyę banku, że zezwolenie to nie przesądza o w swoim czasie rozpatrzeć się mającej kwestyi, czy a względnie z jakiemi zastrzeżeniami w ogóle mogłoby być wziętem pod rozwagę koncesyonowanie projektowanej kolei żelaznej, że dalej, dopiero w chwili rozstrzygnięcia sprawy o koncesyę mogłyby być oznaczone warunki, któreby przez Administracyę państwa za potrzebne uznane zostały, w celu uchylenia zbyt daleko sięgającego uszczerbku dla interesów obrotowych kolei państwowych w znacznej części równolegle idących z projektowaną linią kolejową, jakoteż dla interesów kolei przez państwo gwarantowanych, mianowicie, interesów obrotowych galicyjskiej kolei transwersalnej na przestrzeni Stanisławów-Husiatyn.

Dotąd jednak nie wpłynął do Ministerstwa handlu ani od Banku dla krajów koronnych, ani z innej strony projekt, a względnie podanie o koncesyę na wybudowanie pomienionej kolei żelaznej. Ze strony Ministerstwa handlu zaś tem mniej mogło wyjść zarządzenie w tej sprawie, ile że budowa jej kosztem skarbu państwa, już ze względu na tak znaczne obecnie obciążenie finansów państwowych wydatkami na cele kolejowe, w żadnym razie nie może nastąpić.

W obec takiego stanu rzeczy, oraz ze względu na okoliczność, że jak wyżej wspomniano, projekt kolejowy, o którym tu mowa, wzbudza obawę, iż przewidzieć się dająca w razie jego wykonania, zmiana w stosunkach obrotowych, sprowadziłaby stanowczą ujmę dla interesów obrotowych istniejących głównych kolei, byłoby w tym wypadku stosowniejszem i ze stanowiska ekonomicznego odpowiedniejszem, jeżeliby zamiast zamierzonej jednolitej linii komunikacyjnej wzięto pod rozwagę wybudowanie pojedyńczych, nie zostających ze sobą w związku bocznych linii kolejowych od najważniejszych w tej mierze w grę wchodzących ognisk produkcyjnych ku najbliżej położonym stacyom kolejowym. W ten sposób dałyby się z ominięciem wszelkiej konkurencyi, osiągnąć w głównej mierze takie same lokalno-gospodarcze korzyści, jak przez zrealizowanie całego na wstępie wskazanego przedsiębiorstwa kolejowego.

Pan Minister handlu oznajmił, że chętnie gotów jest, wnioski zmierzające ku wybudowaniu tego rodzaju bocznych linij kolejowych, leżących w ekonomicznym interesie, wziąć pod ścisłą rozwagę, o ile ze strony prywatnych przedsiębiorców zasługujących na zaufanie i rozporządzających potrzebnemi kapitałami, złożony zostanie dowód, iż zabezpieczone zostało dostarczenie środków pieniężnych, potrzebnych na projektowaną budowę. Pan Minister handlu byłby nadto gotów, w danym razie poprzeć ile możności zrealizowanie przedsiębiorstw w powyższym rodzaju przez wyjednanie ulg i korzyści, kolejom lokalnym przyznawanych, mianowicie przez wyjednanie uwolnień od opłaty podatków i należytości w sposób, odpowiadający postanowieniom zgasłej ustawy o kolejach lokalnych z dnia 25 maja 1880. Z drugiej strony jednak uznał pan Minister handlu za wskazane, zwrócić uwagę interesentów na to, że finansowe poparcie wspomnionych projektów kolei lokalnych ze strony państwa po nad powyżej wskazaną miarę na razie nie może być przyrzeczone.

** **Targ zbożowy.***) Dnia 21 lutego 1887 r.

Lwów, pszenica 8·40 do 9·—, żyto 5·90 do 6·50, jęczmień 5·— do 7·—, owies 5·— do 5·70, groch 5·75 do 9·—, wyka 5·— do 6·—, rzepak 9·— do 9·10, lnianka ·— do —·—, koniczyna czerwona 40·— do 51·—, koniczyna biała 40·— do 60·—, koniczyna szwedzka 35·— do 60·—.

Tarnopol, pszenica 8·30 do 8·90, żyto 5·85, do 6·45, jęczmień browarny 5·— do 7·—, owies 5·— do 5·50, groch 5·50 do 8·50, wyka 5·—, rzepak n. 9·— do 9·25, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 40·— do 50·—, koniczyna biała 40·— do 50·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, pszenica 8·20 do 8·85 żyto 5·75 do 6·40, jęczmień 4·90 do 7·— owies 5·— do 5·50, groch 5·50 do 8·25, wyka 5·— do 5·70, rzepak n. 9·— do 9·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 40·—, 50·—, koniczyna biała 37·— do 50·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Jarosław, pszenica 8·60 do 9·10, żyto do 6·50, jęczmień 5·50 do 7·30, owies 5·— do 5·85, groch 6·— do 9·50, wyka 5·50 do 6·—, rzepak n 9·— do 9.20, lnianka —.— do —:—, koniczyna czerwona 40·— do 50·—, koniczyna biała 40·— do 55·—, koniczyna szwedzka ·— do —·—.

*) Przedruk wzbroniony.

Wszystko za 100 kilo neto bez worka.

Chmiel od 5·— do 30·— zł. za 56 kilo loco Lwów nominalnie.

Okowita gotowa za 10.000 liter pro. loco Lwów 24·75 do 25·75 zł.

Usposobienie mdłe. wyczekujące.

Kurs wiedeńskiej giełdy towarowej.
z dn. 19 lutego.

Cukier za 100 kilgr., surowy 88° R. dostawa natychmiastowa loco morawskie stacye kolejowe 22.40 do 22.60, loco Aussig 22.— do 22.05. Rafinada I. loco Wiedeń 30·75 do 31·25, Pilés loco Triest na Maj-Sierpień fl. 18.87½ do 19·—. Usposobienie silne.

Spirytus p. 10000 ltr. za gotowy, Wiedeń 26·25 do —·—, usp. silne.

Olej rzepakowy za 100 kl. gotowy loco Wiedeń, 27·— do 27·50. Usposobienie spokojne.

Olej lniany za 100 kl. gotowy towar loco Wiedeń 33. — do 33·50. Usposobienie silne.

Rzepak z dost. na luty, marzec loco Wiedeń 11·— do —·—, z dost na sierpień, wrzesień 11·85 do 11·93. Usposobienie silne.

Nafta za 100 klg. Galicyjska gotowa loco Wiedeń zł. w. a. pł 20 do 20.25, kaukazka loco Tryest nieoclona 6·75 do 6·80, amerykańska loco Wiedeń —·— do —·— Galicyjska firma Skrzyński nr. 0 -·— do —.—. Usposobienie silne.

OSTATNIA POCZTA

Na przedwczorajszy obiad u Najj. Pana otrzymał pomiędzy innymi zaproszenie nowy rossyjski pełnomocnik wojskowy, pułkownik Żujew.

Jutro, we wtorek, odbędzie się bal u Najw. Dworu (*Ball bei Hof*), na który otrzymali po raz pierwszy zaproszenie naczelnicy audytoryatu i wojskowo-lekarskiego korpusu oficerskiego.

Czas pisze:

„Projekt podróży Najd. Następcy tronu wraz z Małżonką w czerwcu do Galicyi trwa niezmiennie. Najdostojniejszy Arcyksiążę Rudolf zapewniał o tem na balu polskim w rozmowie z kilku osobami z kraju naszego. Program podróży nie jest jeszcze stanowczo ułożony, zdaje się atoli, że trwać ona będzie krócej niż pierwotnie mniemano. Sądzimy, iż nie popełnimy niedyskrecyi, zapisując tutaj najłaskawsze wyrazy Najj. Pana, który świeżo wyraził życzenie, aby w przygotowaniach przyjęcia unikano kosztownych wydatków, gdyż smutny stan materyalny Galicyi jest Jego Ces. Mości znanym."

Jak donoszą dzienniki wiedeńskie, dnia 19 i 20 b. m. odbywały się pod przewodnictwem Najj. Pana konferencye wojskowe, w których brali udział Najd. Arcyksiążęta Albrecht i Wilhelm, Minister wojny hr. Bylandt-Rheidt, szef sztabu generalnego gen. baron Beck, generalny inspektor kawaleryi, gen. ks. Croy, generalny inspektor inżynieryi, baron Salis-Soglia, generał-adjutant Najj. Pana i przełożony wojskowej kancelaryi gabinetowej, gen. baron Popp, wreszcie kilku referentów Ministerstwa wojny.

Wedle doniesienia z Czerniowiec, p. Minister dr. Gautsch ma zamiar odbyć w połowie kwietnia inspekcyę szkół na Bukowinie.

Nowy prezydent krajowy Bukowiny, baron Pino, zapowiedział na dzisiaj swój przyjazd do Czerniowiec. Deputacya obywateli wyjedzie na powitanie do Załucza.

Głównodowodzący w Węgrzech, gen. kawaleryi, hr. Pejacsevic, przybył przedwczoraj do Wiednia.

Nominacyę hr. Agenora Gołuchowskiego na c. k. posła przy dworze w Bukareszcie, powitały sympatycznie dzienniki rumuńskie, które podnoszą przy tej sposobności, iż nowy poseł jest przez swą małżonkę, księżniczkę Murat, spowinowacony z królem Karolem.

Przedłożenie kredytowe na potrzeby obrony krajowej i pospolitego ruszenia zostanie postawionem we czwartek na porządku dziennym Izby deputowanych, a w piątek przyjdzie pod obrady Izby panów. Należy się spodziewać, pisze przy tej sposobności *Presse*, iż obie Izby uchwalą jednogłośnie przedłożenie. Wszak chodzi tu o sprawę, która, nie zostając w żadnym związku z fluktuacyami politycznego życia partyjnego, ma decydujące znaczenie dla potęgi i bezpieczeństwa Monarchii. Komisya budżetowa Izby deputowanych, uchwalając jednogłośnie kredyt, liczyła się, tak jak przynależy, z sytuacyą, a pełna Izba głosowaniem swojem niezawodnie zaratyfikuje tę uchwałę. Tym sposobem traktowanie pomienionego przedmiotu stanie się taką samą patryotyczną manifestacyą, jakiej widownią była w sobotę węgierska Izba poselska, gdzie stronnictwo liberalne, umiarkowana opozycya, a nawet skrajna i antisemicka frakcya złożyły swem głosowaniem dowód, iż gdy chodzi o bezpieczeństwo Monarchii, znikają najskrajniejsze nawet różnice partyjne.

Wiener Abendpost zamieszcza następujący komunikat: Niektóre dzienniki wiedeńskie zamieszczają szczegóły z piątkowego tajnego posiedzenia komisyi budżetowej, na którem obradowano nad przedłożeniem kredytowem dla pospolitego ruszenia. Jesteśmy upoważnieni do zwrócenia na to uwagi, że pomienione doniesienia nie mogą mieć charakteru wiarogodnego i są też rzeczywiście mylne.

Wielka komisya ugodowa zbierze się jutro na drugie posiedzenie, celem ukończenia rozpoczętych w sobotę obrad nad referatem podkomisyi dla statutu bankowego. Do *Politik* telegrafują, że nie poprawiły się bynajmniej widoki co do przyjęcia zaproponowanej przez posłów czeskich rezolucyi, aby wartość banknotów była oznaczona we wszystkich językach krajowych, albowiem *Koło* polskie nie chce skutkiem tej kwestyi wstrzymywać sfinalizowania dzieła ugodowego.

Jutro zbierze się komisya ugodowa Izby panów, a na porządku obrad znajduje się austro-węgierski cłowy i handlowy związek. We czwartek odbędzie posiedzenie komisya cłowa tejże Izby.

Węgierska Izba deputowanych przyjęła przedwczoraj jednomyślnie kredyt w wysokości 7½ miliona zł na rzecz pospolitego ruszenia, a to po przemówieniu ministra obrony krajowej, który, powołując się na sprawozdanie z motywami, zalecał usilnie przyjęcie żądania kredytowego, i po oświadczeniu reprezentantów partyj opozycyjnych, iż w razie ostatecznym gotowi są do wszelkiej ofiary.

Prezydent ministrów Tisza oświadczył, iż w jednomyślnej uchwale Izby upatruje wyraz miłości ojczyzny i politycznego taktu. Celem usiłowania rządu pozostanie utrzymanie pokoju. Celem zaś żądania kredytowego nie jest mobilizacya ani przygotowanie wojenne, ale przezorność, aby ludy Austro-Węgier, w razie niebezpieczeństwa narzuconej wojny, mogły bronić odpornie interesów Monarchii.

Z Berlina donoszą, iż w dniu 90 letniej rocznicy urodzin cesarza Wilhelma, zostaną ogłoszone urzędownie zaręczyny drugiego syna cesarzewicza niemieckiego ks. Henryka, z księżniczką Ireną Hesko-Darmstadzką.

Dzisiejsze dzienniki berlińskie przepełnione są odezwami, doniesieniami i kombinacyami, z okazyi rozpisanych na dzień dzisiejszy wyborów do parlamentu niemieckiego.

Według informacyi dzienników, nowy pruski kościelno-polityczny projekt ustawy zawiera: uchylenie niektórych ograniczeń seminaryów biskupich, zadowalające uregulowanie kwestyi notyfikacyi (*Anzeigepflicht*) i powrot kongregacyi duchownych, z wyjątkiem oo. Jezuitów.

Kardynał Jacobini wystosował pismo do ks. Bismarcka, w którem dziękuje mu za najnowsze ustępstwa proponowane przy rewizyi ustawodawstwa majowego.

Fremdenblatt otrzymał z Brukseli następujący telegram: „*Nord* ogłasza bardzo ważny list z Petersburga, zawierający, jak zapewnia ten dziennik, zapatrywania barona Giersa. W piśmie tem znajduje się oświadczenie, że Rossya nie stara się bynajmniej o przymierze z Francyą, ale też nie stara się o nie i u Niemiec, z powodu postawy tego państwa na kongresie berlińskim. Rola Rossyi polega na tem, ażeby w ciągu całego ewentualnego zatargu niemiecko-francuskiego mieć wolne ręce. Dla tego obecnie sprawa bułgarska usuwa się na drugi plan, ponieważ baczność Rossyi zwrócona jest na Ren. Rossya nie dopuści pod żadnym warunkiem dalszego osłabienia Francyi. Niemcy zatem nie mogą się ze strony Rossyi spodziewać podobnie przychylnej neutralności, jak w roku 1870. Ażeby nie być zaskoczoną wypadkami, unikać będzie Rossya wszelkiego zatargu z Austryą albo Anglią i stanie się tymczasowo obserwatorem tylko sprawy wschodniej."

Berliner Politische Nachrichten piszą: Dowiadujemy się ze źródła niezawodnego, że francuscy agenci, wydający się za Szwajcarów, czynią znaczne zakupienia materyału budulcowego w leśnych okręgach Górnej Austryi, a to pod pozorem, że materyał ten potrzebny jest na budowle wystawy powszechnej, w r. 1889 projektowanej. Zakupione drzewo przewożone jest koleją arlańską przez Szwajcaryę, z pominięciem Niemiec południowych. Oprócz tego zakupują Francuzi i u nas niezmierne zapasy materyału budulcowego i ekspedyują wszystko do miejscowości u wschodniej granicy Francyi. Od 9 stycznia do 12 lutego b. r. wynoszą te dowozy ogółem 1118 wozów materyału budowlanego.

Do *Kreuz Ztg.* donoszą z Paryża, że do Saint-Dié przybyło wielu Alzatczyków, obowiązanych do służby w wojsku niemieckiem, ażeby wstąpić do legionu cudzoziemskiego, utrzymywanego zawsze we Francyi.

Jako następstwo wykonania traktatu z Madagaskarem, odwołane być mają wszystkie francuskie siły zbrojne, z wyjątkiem czterech kompanij, które pozostaną w Diego-Snarez.

Liberté ogłasza półurzędowy komunikat, w którym zaprzecza pogłosce *Standarda*, jakoby książę Bismarck żądał od Francyi neutralności w sprawie wschodniej. W dalszym ciągu oświadcza: „Niemcy i Francya kroczą w sprawie wschodniej w porozumieniu. Francya dawno już zapewniła o swojej neutralności w sprawie bułgarskiej. Nadesłane z Berlina depesze świadczą, że w położeniu nie zaszła żadna zmiana. Stosunki posła Herbetta z księciem Bismarckiem oraz z hrabią Bismarckiem są jak najlepsze i nic nieusprawiedliwia obecnie myśli o jakimkolwiek zatargu".

Z Rzymu donoszą, że prawdopodobny skład nowego gabinetu Depretisa będzie następujący: Przewodnictwo obejmuje na nowo Depretis, hr. Robilant pozostaje nadal ministrem spraw zagranicznych, a Magliani skarbu. Jako nowi członkowie weszliby: Saracco, senator, jako minister spraw wewnętrznych, Bartole-Viale wojny, Luzzatti oświecenia, Bianca rolnictwo, Grimaldi robót publicznych. Dotychczasowy minister marynarki Brin, obstaje przy swej dymisyi, a także nie ma dotąd kandydata do teki ministra sprawiedliwości.

Dzienniki rzymskie mniemają, że hr. Robilant zatrzyma tekę ministra spraw zagranicznych tylko do ukończenia rokowań o odnowienia przymierza z cesarstwami. *Opinione*, nadmieniając, że prasa niemiecka źle wytłómaczyła intencye rządu włoskiego, dodaje: „Planów awanturniczych nie można przypisywać rządowi. Dąży on jedynie do uzyskania dla Włoch równego stanowiska z Niemcami i Austryą w związku z temi państwami."

Z Brukseli donoszą: „Komisya, zajęta zbadaniem położenia robotników, po zajmującej dyskusyi, oświadczyła się 14 głosami przeciw 3 gł. za wprowadzeniem osobistego obowiązku służby wojskowej. — W kołach politycznych zapanowało oburzenie przeciw deputowanym i gabinetowi, z powodu faktu, że deputowani w sobotę rozpoczęli ferye karnawałowe, zamiast ukończyć rozprawy nad kwestyami obrony krajowej.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Peszt, 21 lutego. (*Tel. pryw.*) Deputacya węgierska dla oznaczenia kwot, jakie mają przypaść na obie połowy Monarchii oblicza, iż Zalatwia ma przyczyniać się do wspólnych wydatków w stosunku 29¾ procent.

Odpowiedzialny Redaktor **Adam Krechowiecki**.

Pociągi kolejowe

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godz. 10 min 44 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 10 rano pociąg osobowy, o godz. 4 min. 50 po południu pociąg mięszany i o godz. 8 min. 10 rano pociąg lokalny.

Do Podwołoczysk z głównego dworca o godz. 6 min. 10 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 38 po południu i o godz. 10 min. 25 wieczór pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk z dworca **Podzamcze:** o godz 6 min. 22 rano pociąg pospieszny o godz. 1 min. 8 po południu i o godz. 10 min. 55 wieczór pociąg mięszany.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 20 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 25 w południe i o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg mięszany.

Do Stryja: o godz. 7 min. 30 wieczór i o godz. 1 minut 47 przed południem pociąg osobowy a o godz. 7 min. 27 rano pociąg mięszany.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 19 lutego 1887, godzina 1 min. 40 Alp. Tow. górn. 23·50 Węg. akcye redyt. 281·25, Akcye anglo-austr 103.25, Akcye banku Union 205 50 Akcye kolei Karola Ludwika 201·25, Akcye kolei północnej 234.50 Akcye kolei południowej 88 50, Akcye kolei Alföld 178 50, Akcye kolei Elżbiety 241.50, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 214.—, Akcye kolei węg. północno wschodniej 159 50, Wiedeńskie losy 121·—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —.—, Węgierskie obligacye państw. w złocie —.— Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 104.—, Losy regulacyi Cisy 119 90, Losy tureckie —·—, Węgierska renta 96 85. Akcye związkowego banku 95.25, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·15·75, Węgierskie losy 116.75, Marka niemiecka —·—, kolej Karola Ludwika —·— akcye tytoniowe —·—, Akcye Banku dla krajów koronnych 225 50. — Usposobienie spokojne.

Wiedeń, 19 lutego 1887, godzina 5 minut 30. Akcye kredytowe 273·10 Anglo-Austr. —·—, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika 200·25, Południowa —·—, Renta papierowa 77·90, Galic. listy zastawne —·— Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor 10·13.50, Rubel papierowy —·—,

Wiedeń, 21 lutego 1887 r. godzina 10 min. 40 Akcye kredytowe 274·50, Anglo Austr. —·— Unionbank 204 50 Kolej Karola Ludwika 199·75. Południowa —·—, Renta papierowa —.— — Galic. hip. listy zastawne 100·— Galic. oblig. indemn. —·—, do —·—, $^1/_2$% listy zastawne banku krajowego 97— $4\frac{1}{2}$% pożyczka krajowa z 1883 roku —·— Napoleondor 10 14·— Rubel papierowy —·— Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z dnia 19 lutego 1887, Wiedeń: Przenica za 100 kilo —·— do —·— złr, żyto —·— do —·— złr. jęczmień —·— do —·— złr., kukurudza —·— od —·—, zł., owies —·—, do —·—; okowita per 10·000 litr procent 26·12 do —·37.— złr. Szczecin,: Pszenica —.—, rzepik —·— spiritys —·— kukurudza —·— Kolonia —·— rzepak —·— do —·— zł., 100 kilogr. na wiosnę Budapeszt: Pszenica na wiosnę 9·—, do 9·02 —.— zł Berlin: Pszenica żółta (na wiosnę) 162.50 do —·— żyto —·— —·— m. spirytus 37·30, rzepakowy olej —·— Paryż: mąka 51,10 kilogr. —·— olej rzepakowy —·—. fr, spirytus —·—·—.—.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 19 lutego 1887.

	płacą		żądają		
	walutą austr.				
	złr.	ct.	złr.	ct.	
1. Akcye za sztukę.					
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	199	50	203	50	bez kupona
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	210	—	215	—	
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	—	—	290	—	
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	215	—	220	—	
2. List. zast. za 100 zł.					
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	—	—	—	—	bez kupona bieżącego
" " " 5 pr. w. a.	98	50	99	50	
" " " 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	100	50	102	—	
Banku kraj. $4\frac{1}{2}$ pr. w. a. los. 51 l.	97	—	98	50	
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	99	40	100	50	
" " " 4 pr. w. a.	96	—	97	—	
" " " 5pr. los. w 37 l.	99	40	100	50	
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los $41\frac{1}{2}$ l.	93	—	94	—	
" " $4\frac{1}{2}$ prc. " " 52	99	—	100	—	
" " 4 prc. " " 56					
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi		47	50	—	
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) $2\frac{1}{2}$ pr. w. a. w likwidacyi		41	44	—	
3. Listy dłużne za 100 zł.					
Ogóln. rol. kred. Zakładu dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—		—	—	
4. Obligi za 100 zł.					
Indemniz. galic. 5 pr. m. k.	103	50	105	—	
Oblig. Komunale gal. Zakł. kred. włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wa.	100	—	101	—	
Obligi komunalne Banku krajowego 5. pr, w. a. I emisyi					
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	103	50	105	50	
Pożyczki kr. z r. 1883 po $4\frac{1}{2}$ pr. wa.	94	50	96	50	
5. Losy miasta Krakowa	16	—	18	—	
" " Stanisławowa	26	—	2	—	
6. Monety					
Dukat holenderski	5	95	6	05	
Dukat cesarski	5	98	6	10	
Napoleondor	10	09	10	20	
Półimperyał	10	41	10	54	
Rubel rossyjski srebrny	1	54	1	64	
" " papierowy	1	$14\frac{1}{4}$	1	$16\frac{1}{4}$	
100 marek niemieckich	62	50	63	40	

Kurs giełdy wiedeńskiej.

z dnia 18. lutego 1887.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	77.80	77.95
luty-sierpień	77.85	78.—
Jednolity dług państwa w srebrze.		
styczeń-lipiec	79.85	80.05
kwiecień-październik	79.85	80.05
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	125.—	126.—
" " 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	130.75	131.25
" " 1860 po 100 złr. 5. prc.	133.—	133.50
" " 1864 po 100 złr.	165.75	166.75
" " 1864 po 50 złr.	164.50	165.50
Renty Com. po 42 litr. austr.	158.25	158.75
Listy zastw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	—.—	—.—
Renta papierowa 5 prc. z r. 1881	96.—	96 20
Austr. renta zł. wolna od podat. 4prc.	109.—	109.20
2. Obligacye indem. 5 prc. (za złr. m. k.)		
Czech	109.—	—.—
Bukowiny	103.—	103.50
Galicyi	104.—	104.50
Niższej Austyi	109.—	110.—
Siedmiogrodu	104.—	104.60
Węgier	104.—	104.50
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	102.75	103.25
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	271.60	272.—
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	540.—	546.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	222.50	223.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	845.—	847.—
Kol. Albrechta a 209 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	385.—	388.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	—.—	—.—
Kol. Preszow-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 100 zł. m. k.	2330	2336
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	200.75	201 25
Lwów-Czern. kol i po 200 zł. wa. war.	212.50	213.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	240.25	240.75
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	88 50	89.25
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	161.75	162.25
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. $4\frac{1}{2}$ pr. w złocie w 50 l.	100.20	100.50
" " " premiowe po 3 prc.	100.25	101.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6. pr.	99 —	100.—
" " " " w 20 l. 7 pr.	101.50	102.50
" " " " w 36 l. $6\frac{1}{2}$ pr.	99.50	100.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	95.50	96.30
" " " " po 5 prc.	99.80	100 20
" " " " po 5 prc. w 37 latach zwrotne	99.80	100.20
Banku krajow. $4\frac{1}{2}$ pr. wa. los w $52\frac{1}{2}$ l.	97.—	97 50
Obligi komunalne Banku krajowego 5 prc. w. a. I emisyi	100.25	100.75
Gal. banku hip. po 5 prc.	98.—	99.—
Banku austro-węgiersk. po 5 prc.	102.—	102.50
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 prc.	100.75	101.50
" Zakł. kr. ziems. po $5\frac{1}{2}$ prc.	—.—	102.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a	97·50	98 —
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 prc. w srebrze	97.—	98 —
Kolej północna po 100 zł. m. k.	99.50	100.—
" po 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po $4\frac{1}{2}$ prc.	98.25	98.75
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	—.—	—.—
Kol. gal. Lwów.-Czer.-Jass. emis. a 300 zł. 4 prc. w srebrze z r. 1884	80.50	81.—
z r. 1884	88.50	89.—
z r. 1868	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	96.30	96.80
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w.	173.25	173.75
Clarego po 40 zł. m. k.	42.50	44.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m.k.	112.—	114.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	24.50	25.50
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	16.70	17.10
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	19.50	20.50
Pożyczka miasta Budy do 40 zł. w. a.	47.25	47.75
Palfiego po 40 zł. m. k.	42.50	43.50
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	14.—	14.30
" " węgiersk. " po 5 zł.	9.50	9.80
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	18.—	18.50
Salma po 40 zł. m. k.	54.75	55.25
St. Genois po 40 zł. m. k.	54.—	56.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	26.—	28.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	—.—	187.50
" " po 50 zł. w. a.	68.—	69.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	34.—	35.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	42.—	43.—
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	128.50	129.—
Paryż za 100 ft.	49.57.50	50.65.—

Kurs złota.

Dukat cesarski men.	6.04.—	6.06.—
" pełnej wagi	5.99.—	6.01 —
Korona	—.—.—	—.—.—
20 frankówka	10.14.—	10.15.—
Rossyjski imperyał	10.47.—	10.50.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński.

dnia 19 lutego 1887.	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	77	85
" " w srebrze	79	85
Renta w złocie	109	20
5 prc. austr. renta marcowa	96	10
Akcye banku wiedeńskiego	850	—
" " kredytowego	273	10
Londyn	128	50
Napoleondor	10	$13\frac{1}{2}$
Dukat cesarski men.	6	03
100 marek niemieckich	62	85

DZIENNIK URZĘDOWY.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 54830 54831 [925 1—3]

C. k. sąd krajowy we Lwowie podaje do wiadomości, że 24 lipca 1886 zmarła we Lwowie bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia Elżbieta Wohlfeilówna. Gdy nie jest sądowi wiadomem czyli i komu właściwie przysługa prawo dziedziczenia po tejże zmarłej do której spadku zgłosili się dotąd bez bliższego jednak wykazania swego tytułu dziedziczenia następujące osoby: Albina Pawlikowska, Marya Boborowa, Władysław Szaraz, Józef Szaraz i Aleksandra Szaraz przeto wzywa się wszystkich tych którzyby do tego spadku jakiekolwiek prawo rościć sobie zamierzali by takowe w przeciągu jednego roku licząc od dnia powyżej umieszczonego w tutejszym sądzie krajowym zgłosili i przy wykazaniu tytułu dziedziczenia swe oświadczenie się do spadku tego wnieśli ile że po daremnym upływie powyższego czasu postępowanie spadkowe z aktem tej spuścizny dla której p. Władysława Smolkę dyrektora banku krajowego kuratorem się ustanawia przeprowadzonem i oświadczonymi i tytuł swój dziedziczenia wykazującymi spadkobiercami przyznanym zostanie zaś części spadku nie objęta względnie, gdyby nikt swego tytułu dziedziczenia nie wykazał cała spuścizna skarbom państwa jako bezdziedziczna wydaną zostanie.

Lwów, dnia 18 grudnia 1886.

L. 9381 [1212]

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że zarządzona reskryptem wys. ck. Ministerstwa handlu z dnia 4 bm. l. 49678, komisya reambulacyjna części kolei żelaznej Bielsko Kalwarya a mianowicie z Kęt do Wadowic rozpocznie się na dniu 8 marca 1887 w Kętach i urzędować będzie bez przerwy aż do zupełnego ukończenia swej czynności.

Wykazy gruntów, które pod tę kolej zajęte być mają, wyłożone będą wraz z dotyczącemi planami w urzędach gminnych w Kętach, Bulowicach, Andrychowie, Inwałdzie, Choczni i Wadowicach przez 14 dni do publicznego przejrzenia i ogłoszone też będą w każdej gminie termina, w których komisya swoją czynność sprawować będzie.

Zarzuty przeciw zamierzonemu wywłaszczeniu wniesione być mogą w przeciągu 14 d. we właściwem ck. Starostwie lub też przy komisyi na miejscu.

Zarzuty spóźnione uwzględnione nie będą.

Z c. k. Namiestwa.
Lwów, dnia 15 lutego 1887.

L. 1448 [1213 1—3]

Dodatkowo do edyktu c. k. Izby notaryalnej we Lwowie z dnia 19 kwietnia 1884 l. 324 w numerach 107, 108 i 109 z roku 1884 urzędowej „Gazety Lwowskiej" zamieszczonego, którym interesowane strony do zgłoszenia pretensyi do kaucyi służbowej śp. Wincentego Kniaziołuckiego, ck. notaryusza w Rohatynie, wezwane zostały wzywa się niniejszym edyktem tych wszystkich, którzyby z urzędowania śp. Wincentego Kniaziołuckiego, jako byłego ck. notaryusza w Husiatynie i Kopeczyńcach i komisarza sądowego tamże, w myśl §. 25 al. 1 ustawy notaryalnej z mocy ustawowego prawa zastawu zaspokojenia swych pretensyi z kaucyi jego żądali, by dotyczące pretensye w przeciągu sześciu miesięcy od dn. trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu w „Gazecie Lwowskiej" w tutejszej ck Izbie notaryalnej tem pewniej zgłosili, ile że w razie przeciwnym po upływie tego terminu bez względu na ich roszczenia zezwolenia na dewinkulacyę powyższej kaucyi i wydanie takowej spadkobiercom śp. Wincentego Kniaziołuckiego, udzielonem zostanie.

C. k. Izba notaryalna
Lwów, dnia 12 lutego 1886.

L. 2833 [1095 1—3]

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że w rejestrze handlowym dla firm spółkowych przy firmie: „c. k. uprz. gal. akcyjny Bank hipoteczny we Lwowie dnia 20 stycznia 1887 uwidoczniono, że w miejsce zmarłego dnia 24 września 1886 roku członka i Prezydenta Rady nadzorczej Banku śp. Włodzimierza hr. Borkowskiego, wybrany został członkiem i Prezydentem tejże rady Jego Ekscelencya Wilhelm hr. Siemieński.

Lwów, dnia 22 stycznia 1887.

L. 7915. (874 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Nisku podaje do wiadomości, iż dnia 27 listopada 1851 zmarł w Laskach Jan Sudot bez pozostawienia ostniej woli rozporządzenia.

Sąd nie znając miejsca pobytu Agnieszki Winogrodzkiej, której z ustawy prawo do spadku po tymże przysługuje, wzywa ją, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu, zgłosiła się w sądzie i wniosła oświadczenie przyjęcia spadku, inaczej bowiem spadek byłby przeprowadzonym z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem Wojciechem Janceme dla niej ustanowionym.

C. k. sąd powiatowy
Nisko, 12 grudnia 1856.

L. 60014. (792 1—3)

C k. sąd krajowy we Lwowie wprowadza niniejszem postępowanie amortyzacyjne względem obligacyi indemnizacyjnej Galicyi wschodniej z dnia 1 listopada 1853 l. 12390 na 100 zł. opiewającej, na imię masy spadkowej ks. kanonika Kajetana Zmigrodzkiego wystawionej, z kuponami płatnymi dnia 1 maja 1883 i 1 listopada 1883, która to obligacya wraz z kuponami z posiadania firmy Sokal & Lilien we Lwowie zaginąć miała, w czyjem posiadaniu takowa by się znajdowała, aeżby ją w przeciągu lat trzech, licząc od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w Gazecie Lwowskiej, tutejszemu sądowi przedłożył, w przeciwnym bowiem razie po bezskutecznym upływie tego terminu obligacya ta wraz z kuponami za amortyzowaną uznana będzie.

Lwów, 5 stycznia 1887.

L. 350. (758 1—3)

Na prośbę Schaji (Ozyasza) Bloch, wzywa się posiadacza, przy pożarze miasta Stryja zaginionych książeczek, a to kasy oszczędności miasta Stryja, z 1 lipca 1885 nr. 309 na 100 zł i z 14 września 1885 nr. 640 na 200 zł., i Towarzystwa kredyt. i oszczędności w Stryju z 7 grudnia 1885 nr. 808 na 600 zł. i na imię Schaji (Ozyasza) Bloch opiewających, by do sześciu miesięcy, od dnia trzeciorazowego ogłoszenia gazetą, wyż wymienione książeczki tem pewniej okazał, gdyż w przeciwnym razie takowe za nieważne uznane zostaną.

C. k. sąd obwodowy.

Sambor, 18 stycznia 1887.

L. 55845. (791 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 29 listopada 1886 do l. 55845, wniósł Konstanty Treter, przeciw Annie z Janochów Stupnickiej, niewiadomej z życia i miejsca pobytu, pozwanej, względnie tejże nieznanym spadkobiercom, pozew o intabulacyę wykreślenia sumy 100 zł. ww. w stanie biernym, realności pod l. $389\frac{1}{4}$ ut. Dom. 23 p. 245 n. 8 on., na którytо pozew wyznaczono termin dziewięćdziesięciodniowy do wniesienia pisemnej obrony.

Gdy miejsce pobytu pozwanej Anny z Janochów Stupnickiej wzgl. tejże spadkobierców nie jest wiadome, został dla niej adw. dr. Maks kuratorem, a tegoż zastępcą adw. dr. Lehmann mianowany.

Wzywa się zatem Annę z Janochów Stupnicką, tudzież tejże spadkobierców, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyła, lub też innego zastępcę sobie obrała i tegoż sądowi oznajmiła, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sama sobie przypisze.

Lwów, 4 grudnia 1886.

Obwieszczenie.

Niniejszem podaje się do powszechnej wiadomości, w myśl §. 51 instrukcyi do ustawy wojskowej, plan podróży i czynności, dotyczący uzupełnienia wojska w r. 1887 w Galicyi.

L. 6579. (1093 3—3)

Nr. okręgu uzupełniającego	Ilość komisyi poborowych równocześnie ustanowionych	Powiat, dla którego pobór się odbędzie	Dnie podróży w miesiącu		Dnie czynności w miesiącu		Miejsce poboru
			Marcu	Kwietniu	Marcu	Kwietniu	
		Stryj			1, 2, 3, 4, 5, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 14, 15, 16.		Stryj
			17. Bolechów		18, 19, 21, 22, 23, 24.		Bolechów
	1.	Dolina	25. Dolina	5. Stryj	26, 28, 29, 30, 31.	1, 2, 4.	Dolina
			1. Mikołajów		2, 3, 4, 5.		Mikołajów
		Żydaczów	6. Żydaczów		7, 8, 9, 10, 11, 12, 14.		Żydaczów
9.	1.	Kałusz	15. Kałusz 29. Stryj		16, 17, 18, 19, 21, 22, 23, 24, 26, 28.		Kałusz
		Brzozów	1. Brzozów		2, 3, 4 5, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 14, 15, 16.		Brzozów
			17. Dobromil		18, 19, 21, 22, 23, 24.		Dobromil
	1.	Dobromil	25. Bircza	3. Przemyśl	26, 28, 29, 30, 31.	1, 2.	Bircza
10.	1.	Przemyśl			1, 2, 3, 4, 5, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 14, 15, 16, 17, 18, 19.		Przemyśl
		Chrzanów	1. Chrzanów		2, 3, 4, 5, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 14, 15, 16, 17, 18.		Chrzanów
	1.	Kraków miasto	19. Kraków		21, 22, 23, 24, 26, 28, 29, 30.		Kraków miasto
		Kraków powiat			1, 2, 3, 4, 5, 7, 8, 9, 10, 11, 12.		Kraków
	1.	Wieliczka	13. Wieliczka	3. Kraków	14, 15, 16, 17, 18, 19, 21, 22, 23, 24, 26, 28, 29, 30, 31.	1, 2.	Wieliczka
13.	1.	Bochnia	1. Bochnia 23. Kraków		2, 3, 4, 5, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 21, 22.		Bochnia
		Skałat	1. Skałat		2, 3, 4, 5, 7, 8, 9, 10, 11, 12.		Skałat
	1.	Tarnopol	13. Tarnopol		14, 15, 16, 17, 18, 19, 21, 22, 23, 24, 26, 28, 29, 30, 31.	1, 2.	Tarnopol
		Trembowla	1. Trembowla		2, 3, 4, 5, 7, 8, 9, 10, 11.		Trembowla
15.	1.	Zbaraż	12. Zbaraż 24. Tarnopol		14, 15, 16, 17, 18, 19, 21, 22, 23.		Zbaraż
		Nowy Sącz			1, 2, 3, 4, 5, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 14, 15, 16, 17, 18.		Nowy Sącz
	1.	Gorlice	19. Gorlice	7. Nowy Sącz	21, 22, 23, 24, 26, 27, 28, 29, 30, 31.	1, 2, 4, 5, 6.	Gorlice
		Grybów	1. Grybów		2, 3, 4. 5, 7, 8, 9, 10.		Grybów
		Limanowa	11. Limanowa		12, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 21, 22, 23, 24.		Limanowa
20.	1.	Nowy Targ	25. Nowy Targ	8. Nowy Sącz	26, 28, 29, 30, 31.	1, 2, 4, 5, 6, 7.	Nowy Targ
		Kołomyja			1, 2, 3, 4, 5, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 14, 15, 16, 17, 18.		Kołomyja
	1.	Kossów	19. Kossów	2. Kołomyja	21, 22, 23, 24, 26, 28, 29, 30, 31.	1.	Kossów
24.	1.	Sniatyn	1. Sniatyn		2, 3, 4, 5, 7, 8, 9, 10, 11, 12.		Sniatyn
		Lwów miasto			1, 2, 3, 4, 5, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 14, 15, 16.		Lwów miasto
	1.	Lwów powiat			17, 18, 19, 21, 22, 23, 24, 26, 28, 29, 30, 31.	1, 2, 4.	Lwów powiat
		Żółkiew	1. Żółkiew		2, 3, 4, 5, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 14, 15, 16.		Żółkiew
			17. Sokal		18, 19, 21, 22, 23, 24, 26, 28.		Sokal
30.	1.	Sokal	29. Bełz	7. Lwów	30, 31.	1, 2, 4, 5, 6.	Bełz
		Tarnobrzeg	1. 2. Tarnobrzeg		3, 4, 5, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 14, 15, 16.		Tarnobrzeg
	1.	Kolbuszowa	17. Kolbuszowa	3. Rzeszów	18, 19, 21, 22, 23, 24, 26, 28, 29, 30, 31.	1, 2.	Kolbuszowa
		Ropczyce	1. Ropczyce		2, 3, 4, 5, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 14, 15, 16, 17.		Ropczyce
			18. Radomyśl		19, 21, 22, 23, 24.		Radomyśl
	1.	Mielec	25. Mielec	6. Rzeszów	26, 28, 29, 30, 31.	1, 2, 4, 5.	Mielec
					1, 2, 3, 4, 5, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 22.		Rzeszów
40.	1.	Rzeszów	23. Strzyżów 31. Rzeszów		24, 26, 28, 29, 30.		Strzyżów
		Sanok			1, 2, 3, 4, 5, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 14, 15, 16, 17, 18, 19.		Sanok
	1.	Krosno	20. Krosno	5. Sanok	21, 22, 23, 24, 26, 28, 29, 30, 31.	1, 2, 4.	Krosno
			1. Ustrzyki dolne		2, 3, 4, 5, 7, 8.		Ustrzyki dolne
45.	1.	Lisko	9. Lisko 20. Sanok		10, 11, 12, 14, 15, 16, 17, 18, 19.		Lisko
		Brzeżany			1, 2, 3, 4, 5, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 14.		Brzeżany
	1.	Podhajce	15. Podhajce 30. Brzeżany		16, 17, 18, 19, 21, 22, 23, 24, 26, 28, 29.		Podhajce
		Przemyślany	1. Przemyślany		2, 3, 4, 5, 7, 8, 9, 10, 11, 12.		Przemyślany
	1.	Rohatyn	13. Rohatyn 29. Brzeżany		14, 15, 16, 17, 18, 19, 21, 22, 23, 24, 26, 28.		Rohatyn
		Bóbrka	1. Bóbrka		2, 3, 4, 5, 7, 8, 9, 10, 11, 12.		Bóbrka
55.	1.	Buczacz	13. Buczacz	1. Brzeżany	14, 15, 16, 17, 18, 19, 21, 22, 23, 24, 26, 28, 29, 30, 31.		Buczacz

Nr. okręgu uzupełniającego	Ilość komisyi poborowych równocześnie ustanowionych	Powiat, dla którego pobór się odbędzie	Dnie podróży w miesiącu Marcu	Dnie podróży w miesiącu Kwietniu	Dnie czynności w miesiącu Marcu	Dnie czynności w miesiącu Kwietniu	Miejsce poboru
		Wadowice			1, 2, 3, 4, 5, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 14, 15, 16, 17, 18, 19.		Wadowice
	1.	Myślenice	20. Myślenice	8. Wadowice	21, 22, 23, 24, 26, 28, 29, 30, 31.	1, 2, 4, 5, 6, 7.	Myślenice
		Biała	1. Biała		2, 3, 4. 5, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 14, 15, 16, 17.		Biała
56.	1.	Żywiec	18. Żywiec	8. Wadowice	19, 21, 22, 23, 24, 26, 28, 29, 30, 31.	1, 2, 4, 5, 6, 7.	Żywiec
		Dąbrowa	1. Dąbrowa		2, 3, 4, 5, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 14, 15.		Dąbrowa
			16. Brzesko		17, 18, 19, 21, 22. 23, 24, 26, 28, 29.		Brzesko
	1.	Brzesko	30. Wojnicz	6. Tarnów	31.	1, 2, 4, 5.	Wojnicz
		Pilzno	1. Pilzno		2, 3, 4, 5, 7, 8, 9, 10, 11.		Pilzno
	1.	Jasło	12. Jasło	3. Tarnów	14, 15, 16, 17, 18, 19, 21, 22, 23, 24, 25, 28, 29, 30, 31.	1, 2.	Jasło
57.	1.	Tarnów			14, 15, 16, 17, 18, 19, 21, 22, 23, 24, 26, 28, 29, 30, 31.		Tarnów
		Stanisławów			1, 2, 3, 4, 5, 7, 8, 9, 10, 11, 13, 14, 15.		Stanisławów
		Bohorodczany	16. Bohorodczany		17, 18, 19, 21, 22, 23, 24, 26.		Bohorodczany
	1.	Nadwórna	27. Nadwórna	6. Stanisławów	28, 29, 30, 31.	1, 2, 4, 5.	Nadwórna
		Tłumacz	1. Tłumacz		2, 3, 4, 5, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 14, 15.		Tłumacz
58.	1.	Horodenka	16. Horodenka	1. Stanisławów	17, 18, 19, 21, 22, 23, 24, 26, 28, 29, 30, 31.		Horodenka
		Sambor			1, 2, 3, 4, 5, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 14, 15.		Sambor
	1.	Drohobycz	16. Drohobycz	8. Sambor	17, 18, 19, 21, 22, 23, 24, 26, 28, 29, 30, 31.	1, 2, 4, 5, 6, 7.	Drohobycz
		Staremiasto	1. Staremiasto		2, 3, 4, 5 7, 8, 9, 10.		Staremiasto
77.	1.	Turka	11. Turka 24. Sambor		12, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 21, 22, 23.		Turka
	1.	Brody	1. Brody 23. Złoczów		2, 3, 4, 5, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 21, 22.		Brody
			1. Kamionka		2, 3, 4, 5,7,8,9. 10, 11,12.		Kamionka
	1.	Kamionka	13. Radziechów 20. Złoczów		14, 15, 16, 17, 18, 19.		Radziechów
80.	1.	Złoczów			1, 2, 3, 4, 5, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 21, 22, 23, 24, 26.		Złoczów
			1. Janów		2, 3, 4, 5.		Janów
		Gródek	6. Gródek		7, 8, 9, 10, 11, 12, 14.		Gródek
	1.	Rudki	15. Rudki 29. Gródek		16, 17, 18, 19, 21, 22, 23, 24, 26, 28.		Rudki
			1. Jaworów		2, 3, 4, 5, 7, 8, 9.		Jaworów
		Jaworów	10. Krakowiec		11, 12, 14, 15, 16, 17.		Krakowiec
	1.	Mościska	18. Mościska	3. Gródek	19 21, 22, 23, 24, 26, 28, 29, 30, 31.	1, 2.	Mościska
89.	1.	Rawa	13. Rawa	1. Gródek	14, 15, 16, 17, 18, 19, 21, 22, 23. 24, 26, 28, 29, 30, 31.		Rawa
		Nisko	1. Nisko		2, 3, 4, 5, 7, 8, 9, 10, 11, 12.		Nisko
	1.	Łańcut	13. Łańcut	9. Jarosław	14, 15, 16, 17, 18, 19, 21, 22, 23, 24, 26, 28, 29, 30, 31.	1, 2, 4, 5, 6, 7, 8.	Łańcut
		Cieszanów	28 lutego Cieszanów		1, 2, 3, 4, 5, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 14, 15.		Cieszanów
90.	1.	Jarosław	16. Jarosław		17, 18, 19, 21, 22, 23, 24, 26, 28, 29, 30, 31.	1, 2, 4, 5, 6, 7.	Jarosław
		Borszczów	1. Borszczów		2, 3, 4, 5, 7, 8 9, 10, 11, 12, 14, 15, 16.		Borszczów
	1.	Zaleszczyki	17. Zaleszczyki	1. Czortków	18, 19, 21, 22, 23, 24, 26, 28, 29, 30, 31.		Zaleszczyk
		Czortków			1, 2, 3, 4, 5, 7, 8, 9.		Czortków
95.	1.	Husiatyn	10. Husiatyn		11, 12, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 21, 22, 23, 24.		Husiatyn

Lwów, dnia 10 lutego 1887.

L. 6962. (742 3—3)

Z powodu wniesionego przez gminę miasta Żółkwi pozwu z dnia 7 sierpnia 1886 l. 6962, o wykreślenie sumy 118 złr. a. w. z realności pod l. k. 76¹/₃ w gminie katastralnej Żółkiew, I część, wyk. hip. l. 209 objętej, ustanowiono dla niewiadomego z życia i miejsaa pobytu pozwanego Jana Balka, względnie jego spadkobierców, kuratora w osobie dra Maurycego Karcza, adwokata w Żółkwi.

Zawiadamia się o tem pozwanego z wezwaniem, aby kuratorowi środki obrony podał, lub innego zastępcę sądowi wskazał.

C. k. sąd powiatowy.

Żółkiew, dnia 10 listopada 1886.

L. 9316. (1053 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców ś.p. Apolonii z Chłopeckich Błażowskiej, ś.p. Antoniny z Chłopeckich Matkowskiej, ś. p. Rozalii z Chłopeckich Bandrowskiej i ś.p. Antoniego Czaprańskiego, że na skutek zgłoszenia praw własności przeż Mojżesza Stolz wniesionego celem sprostowania wykazu hipotecznego l. 580 majętności tabularnej Horodyszcze, termin do rozprawy po myśli §. 8 ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 96 d.p.p. na dzień 11 marca 1887 godz. 10 przed poł. w tut. sądzie wyznaczony został, i że dla nich jako intabulowanych współwłaścicieli w tym celu kuratora w osobie pana adwokata dra Józefa Steuermana, z zastępstwem adw. dra Fiternika w Samborze zamieszkałych ustanowiono.

Wzywa się ich zatem, ażeby do powyższego terminu ustanowionemu kuratorowi odpowiednią ku temu instrukcyę udzielili, bądź też do zastępstwa innego pełnomocnika wymienili, lub też osobiście się zgłosili, w przeciwnym bowiem razie skutki zaniedbania sami sobie przypisać będą musieli.

Sambor, 16 listopada 1886.

L. 1427. (1100 3—3)

C. k. Izba notaryalna we Lwowie wzywa wszystkich dodatkowo do edyktu w skutek uchwały swej z dnia 17 stycznia 1885 do l. 951 już poprzednio ogłoszonego, którzyby z urzędowania ś. p. Henryka Jankowskiego, jako byłego c. k. notaryusza w Lisku i komisarza sądowego tamże w myśl §. 25 al. 1 ustawy notaryalnej z mocy ustawowego prawa zastawu zaspokojenia swych pretensyi z kaucyi tegoż ś p. notaryusza żądać uprawnionymi się sądzili, by dotyczące pretensye w przeciągu sześciu miesięcy w tutejszej c.k. Izbie notaryalnej tem pewniej zgłosili, ile że w razie przeciwnym po upływie tego terminu bez względu na ich roszczenia zezwolenie na dewinkulacyę powyższej kaucyi i wydanie takowej spadkobiercom ś. p. Henryka Jankowskiego, udzielonem zostanie.

C. k. Izba notaryalna.

Lwów, dnia 11 grudnia 1886.

L. 29843. (816 3—3)

C. k. sąd powiatowy miejski w Tarnowie podaje do wiadomości, w sprawie tabularnej, ciał hipotecznych, l. 337 i 443, gm. Wierzchosławice, dla niewiadomych z pobytu Jana Solaka i Maryanny z Brylów Solakowej, celem doręczenia tymże ts. rezolucyi z dnia 24 września 1886 l. 20861, kuratorem Wojciecha Kosiatego z Wierzchosławic ustanowił i temuż powyższe rezolucye doręczył.

Tarnopol, 29 grudnia 1886.

L 1389. (790 3—3)

Podaje się do wiadomości, że celem doręczenia uchwały z dnia 15 stycznia 1887 l. 1389, wydanej w skutek prośby Wojciecha i Julii mał. Kluss z 21 stycznia 1887 l. 1389 o wykreśleniu sumy 40 zł. m. k. ze stanu biernego realności pod l. 401¹/₄ Petroneli Wendycz, z miejsca pobytu niewiadomej, spadkobierczyni Tomasza Swiżyńkiego, adw. dr. Blizińskiego kuratorem a adw. dr. Pazdzierę jego zastępcę ustanowiono.

O czem się Petronelę Wendycz niniejszem edyktem zawiadamia.

C. k. sąd krajowy.

Lwów, 15 stycznia 1887.

L. 13509 [968 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie wekslowej braci Felsensteinów przeciw Jonie Hübnerowi pto 766 marek ustanowił kuratorem dla pozwanego, z miejsca pobytu niewiadomego Jony Hübnera adw. dra Goldfarba z substytucyą adw. dra pana Dębickiego i doręczył mu nakaz zapłaty z dnia 21 stycznia 1886 l. 713.

Kołomyja, dnia 23 grudnia 1886.

L. 18025. (796 3—3)

C. k. sąd obw. w Tarnopolu wzywa posiadacza zaginionego rewersu Tarnopolskiej kasy oszczędności, z daty Tarnopol 3 kwietnia 1886, nr. 568, na zastawione przez Julianę Ilkiewicza, celem zabezpieczenia zaliczonej mu pożyczki 167 zł. wa., dwie połówki losów państwa z r. 1864 Ser. 590. Nr. 35 II. Ser. 992. Nr. 99 I. po 50 zł., tudzież połówkę losu węg. z r. 1870 Ser. 2615 nr. 31 II. na 50 zł., by zgłosił się w tymże ck. sądzie w przeciągu jednego roku sześciu tygodni i trzech dni, od dnia trzeciego umieszczenia edyktu w gazecie urzędowej i wykazał się z posiadania rzeczonego rewersu, ile że w razie przeciwnym takowy zostanie uznany za nieważny.

Tarnopol, 18 grudnia 1886.

L. 59339. (826 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie wzywa posiadacza, zgubionej dnia 21 września 1886 podczas pożaru w Kałuszu obligacyi inde mnizacyjnej okręgu wschodniej Galicyi, nr. 30371 na 100 zł. opiewającej, jako kaucya loteryjna Samuela Sterna winkulowanej, ażeby obligacyę tę w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni od dnia trzeciego umieszczenia niniejszego edyktu w gazecie urzędowej w sądzie tutejszym okazał i swe prawa do takowej wykazał, gdyż po upływie tego terminu na dalsze żądanie Sosi Hausner obligacyę tę za zgasłą uznamy.

Lwów, 27 grudnia 1886.

L. 58358. (825 3 —3)

Lwowski c. k. sąd krajowy dla spraw cywilnych, wzywa niniejszem posiadacza niżej poszczególnionych książeczek wkładkowych, mianowicie: nr. 1633, 1634, 1635 z r. 1881, tudzież książeczek wkładkowych nr. 1700, 1775 zr. 1882, na imię Józefy Popiel, przez Towarzystwo galic. kasy zaliczkowej, Stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką we Lwowie wystawionych; aby takowe w przeciągu 1 roku 6 tygodni i 3 dni tutejszemu sądowi przedłożył i swe prawa własności wykazał, gdyż w przeciwnym razie takowe na żadanie proszącej za amortyzowane i nieważne uznane będą.

Lwów, 18 grudnia 1886.

L. 53756. (824 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie wzywa niniejszem wszystkich posiadaczy, aby zaginione dwa listy zastawne galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie, w szczególności 5 prc. list zastawny ser. IV. nr. 3297 na 500 zł. aw. opiewający i takiż 5 prc list zastawny ser. V. nr. 9121 na 100 zł. aw. opiewający, oba z kuponami, z których pierwszy płatny jest w dniu 30 czerwca 1886, ostatni zaś dnia 31 grudnia 1899 do wypłaty przypada, w przeciągu 1 roku, 6 tygodni i 3 dni, co do pierwszych kuponów w dniu 30 czerwca 1886 płatnych w myśl §. 2 pat. z 28 marca 1803 nr. 599 zb. u. s., licząc od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu, zaś co do reszty kuponów i samychże wyżej określonych listów zastawnych, w myśl powołanego patentu, tudzież ustawy z dnia 3 maja 1868 l. 36 dz. p. p. z uwagi, że takowe są papierami okresowemi na okaziciela opiewającymi, których płatność przez wylosowanie jest oznaczoną w ciągu 1 roku, 6 tygodni i 3 dni, od dnia płatności każdego późniejszego kuponu, względnie od dnia płatności wylosowanych wyż wymienionych listów zastawnych licząc, tutejszemu sądowi tem pewniej przedłożyli, ile że w przeciwnym razie efekta te po bezskutecznym upływie terminu edyktem oznaczonego za umorzone uważane będą.

Lwów, 18 grudnia 1886.

L. 439 (926 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie wzywa posiadaczy rzekomo zagubionej książeczki galic. kasy oszczędności we Lwowie nr. 7023 z dnia 17 maja 1876 winkulowanej na gr. kat. parafię w Berlinie z wkładkami: dnia 17 maja 1876 w kwocie : 11 zł. 40 ct. dnia 8 marca 1877 w kwocie: 11 zł. 40 ct. dnia 2 kwietnia 1877 w kwocie 11 zł. 40 ct. ażeby w przeciągu sześciu miesięcy licząc od trzeciego ogłoszenia edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej" książeczkę galic. kasy oszczędności tem pewniej przedłożyli i swe mniemane prawa wykazali, gdyż inaczej takowa za nieważną uznaną zostanie.

Lwów, dnia 15 stycznia 1887.

L. 829 [1057 2—3]

Brodzki ck. sąd powiatowy zawiadamia z miejsca pobytu nieznanego Kazimierza Drzewieckiego, iż Leon Kloeberg wniósł przeciw niemu do tutejszego sądu pod dniem 19 stycznia 1887 pozew o zapłacenie kwoty 216 złr. z pn. na który wyznaczono termin do rozprawy na dzień 2 marca 1887 o 9 godzinie rano.

Kuratorem dlań ustanowiono adw. dra Starzewskiego w Brodach.

Wzywa się zatem Kazimierza Drzewieckiego, by ustanowionemu zastępcy środki swej obrony podał, lub innego zastępcę sądowi wskazał, ileże w razie przeciwnym ze zaniedbania tego wyniknąć mogące skutki sam sobie będzie musiał przypisać.

Brody, dnia 27 stycznia 1887.

L. 4092 [995 2—3]

C. k. sąd powiatowy md. S. I. zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Gärtnera, kupca, przedtem w Wiedniu zamieszkałego, że przeciw niemu wniesła Helena Kurpielowa skargę de praes 6 października 1886 l. 57776 o uwolnienie z pod zastawu ruchomości w protokole ck. Lwowskiego sądu krajowego jako handlowego l. 51677/83 jako zastaw opisanych, na którym na wskutek tusądowej uchwały z dnia 4 sierpnia 1884 do l. 418 7 dalsze prawo zastawu dla pretensyi dla Józefa Gärtnera w kwocie 111 złr. z pn. przeciw Janowi Kurpielowi zanotowanem zostało, i że w skutek tego dla niego kuratorem ad actum p. adw. dr. Stromenger, a tegoż zastępcą p adw. dr. Paździera ustanowiony, pozew p. kuratorowi doręczony i ponowny termin do rozprawy sumarycznej na dzień 22 marca 1887 o godzinie 4 po południu w sali nr. III. wyznaczony został. Wzywa się zatem Józefa Gärtnera, aby pełnomocnika sobie ustanowił lub kuratorowi potrzebne środki obrony dostarczył.

C. k. sąd pow. miej. del. S. I.

Lwów, 29 stycznia 1887.

C. k. Radca sądu krajowego.

L. 28471 (754 2—3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu księdza Stanisława Siennickiego w zakonie O. Wojciechem zwanego jako wierzyciela hipotecznego dóbr Kopań, że celem doręczenia mu ts. uchwały z dnia 5 listopada 1886 l. 28471 wydanej w sprawie odpisania z kompleksu dóbr Kopań parcel grunt. 697 i 702 utworzenia dla nich osobnego wykazu hipotecznego w księdze gruntowej gm. kat. Konary przez c. k. sąd powiatowy w Skawinie prowadzonej ustanowiono dla niego kuratora ad actum w osobie adw. dr. Ławrowskiego w Krakowie i temuż wspomnianą uchwałę doręczono.

Wzywa się zatem ks. Stanisława Siennickiego, aby swemu kuratorowi wcześniej udzielił informacyi, lub sądowi innego przedstawił pełnomocnika, gdyż w przeciwnym razie sam sobie złe skutki przypisze.

Kraków, dnia 5 listopada 1886.

L. 3821 (698 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie w sprawie Józefy z Matkowskich Goreckiej przeciw Wandzie z hr. Dzieduszyckich Korytowskiej względem wypowiedzenia tejże ostatniej kapitału 11278 złr. 24 ct. aw. zpn. na należącej do niej części dóbr Brzezowica wielka dla Józefy z Matkowskich Goreckiej intabulowanego ustanawia dla rzeczonej Wandy z hr. Dzieduszyckich Korytowskiej jako z obecnego miejsca pobytu niewiadomej celem doręczenia jej powyższego wypowiedzenia tus. uchwały z dnia 18 grudnia 1886 l. 58679 jej do wiadomości i zastosowania się zadekretowanego kuratorem ad actum adw. dr. Dziubińskiego z substytucyą p. adw. dr. Rogalskiego a doręczając rzeczone wypowiedzenie ustanowionemu p. kuratorowi o tem niezbędną dłużniczkę przez niniejszy edykt zawiadamia.

Lwów, dnia 28 stycznia 1887.

L. 5501 (396 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Dobczycach zawiadamia niniejszem z miejsca pobytu niewiadomego p. Szaboniniego przedsiębiorcę genearlnego budowy kolei, dawniej u p. Fritca Müllera w Munkacs na Węgrzech zamieszkałego że wskutek pozwu przeciw niemu przez Jędrzeja Salawęz Drogini pod dniem 11 sierpnia 1885 l. 5377 pto 127 złr. 53 ct. aw. wytoczonego, ustanowiono dla niego kuratorem p. Br. Rogalskiego ck. Notaryusza w Dobczycach i temuż pozew ten do rozprawy sumarycznej z terminem na dzień 8 marca 1887 zadekretowany doręczono.

Wzywa się zatem tegoż pozwanego aby temuż kuratowi środki do obrony jego w sporze tym dostarczył lub innego dla siebie pełnomocnika obrawszy, o tem tut. sądowi przed powyższym terminem doniósł ile że w razie przeciwnym skutki szkodliwe z tem połaczone sam sobie tylko przypisywać by musiał.

C. k. sąd powiatowy

Dobczyce, dnia 2 listopada 1886.

L. 54615 (401 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie wiadomem czyni że tusądową uchwałą z 27 listopada 1886 l. 54615 masa leżąca Sendera Laub, Srula czyli Izraela Abrahama, Chanie czyli Hand Laub, i masa spadkowa Jakóba Laub za właściciel $^{1}/_{7}$ i $^{1}/_{28}$ części względnie schedy realności pod l. 518 $^{2}/_{4}$ we Lwowie zaintabulowani zostali, i że w stanie biernym tejże części realności zaintabulowane zostało prawo zastawu dla kwoty 11 złr. 55 cnt. wraz z kosztami 11 zł. 01 ct. wa. na rzecz ck. notaryusza dr. Blumenfelda.

Kuratorem dla niewiadomych z miejsca pobytu spadkobierców ustanawiamy adwokata dr. Blizińskiego z substytucyą adwokata dr. Srokowskiego.

Lwów, 17 listopada 1886.

L. 7059 (390 2 -3)

C. k. sąd obwodowy w Brzeżanach zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Adolfa i Józefa Eisenbergów a wrazie tychże śmierci ich nieznanych spadkobierców iż, z powodu wniesionego przeciw nim w tutejszym sądzie pod dniem 14 grudnia 1886 l. 7059 pozwu przez Juliusza i Karolinę małżonków de Bettao unieważnienie dokumentów kompromisarskich z daty Brzeżany 27 października 1871 na 1750 złr. zdziałanych i wykreślenie tej na rzecz spadkobierców Emanuela Eisenberg zaintabulowanej sumy ze stanu biernego realności l. $^{12}/_{26}$ w Brzeżanach i sum 2000 złr. i 2000 złr. na tej realności intabulowanych celem zastępywania ich względnie ich spadkobierców w przeprowadzić się mającym sporze na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem tutejszy adw. dr. Madeyski z dodaniem mu zastępcą adw. dr. Holzera ustanowionym został.

Wzywa się przeto pozwanych a względnie ich spadkobierców, aby się do ustanowionego kuratora zgłosili i jemu swe środki obrończe podali, gdyż w przeciwnym razie wynikłe złe skutki sobie sami przypisać będą musieli.

Brzeżany 18 grudnia 1886.

L. 30471 (975 2—3)

C. k. sąd powiatowy miejski delegowany w Tarnowie ustanawia w sprawie tabularnej, dotyczącej ciała hipotecznego l. 447 gm. Wierzchosławice, dla niewiadomego z pobytu Wojciecha Bartnika, celem doręczenia temuż ts rezolucyi z dnia 28 września 1886 l. 22799 kuratorem Jana Bryla z Wierzchosławic.

Tarnów, 29 grudnia 1886.

L. 6561 (1022)

Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem podaje do powszechnej wiadomości, że dnia 1 lutego 1887 wylosowane zostały następujące obligacye:

I. Przy XXVII. losowaniu gal. pożyczki krajowej z roku 1873.

Ser. A. po 100 złr.

Nr. 696, 764, 793 796, 821, 966, 1015, 1143, 1181, 1531, 1532, 1560, 1725, 2197, 2812, 2937. 3201. 3341, 3350, 3680, 3732, 3775, 3808, 3897. 3899, 3901, 3902, 3904, 3943, 3957, 3961, 4071, 4428, 4857, 4961, 4973, 5172, 5201, 5899, 6298, 6301, 6307.

Ser. B po 500 złr. wa.

Nr. 7, 11, 215.

Ser. C. po 500 złr. wa.

Nr. 261, 334, 384, 446, 495, 714, 769.

Ser. D. po 1000 złr. wa.

Nr. 82. 119.

II. Przy VII. losowaniu gal. pożyczki krajowej z roku 1883.

Ser. A. po 100 złr. wa.

Nr. 22, 99, 349, 402, 506, 579, 654, 678, 686, 924, 1311, 1336, 1702, 2318, 2332, 2375, 2438.

Ser. B. po 500 złr. wa.

Nr. 107, 305, 628, 975, 988, 1032, 1062, 1211, 1294, 1330, 1977, 1998.

Ser. C. po 1000 złr. wa.

Nr. 44, 252, 265, 615.

Ser. D. po 5000 złr. wa.

Nr. 43, 121.

III. Przy V. losowaniu gal. pożyczki krajowej z roku 1884.

Ser. A. po 100 złr. wa.

Nr. 84. 101, 355, 357, 514, 638, 650, 701, 728, 797, 805, 907, 965, 977, 990

Ser. B po 500 złr. wa.

Nr. 36, 126, 206, 210.

IV. Przy IV. losowaniu gal. pożyczki krajowej z roku 1885.

Ser. A. po 100 złr. wa.

Nr. 17, 62, 75, 125, 211, 265, 268, 304, 310, 327.

Ser. B. po 1000 złr. wa.

Nr. 39.

Z dawniej wylosowanych obligacyj, nie przedstawiono dotąd do wypłaty następujących nr.

1. w pożyczce krajowej z roku 1873:

Ser. A. Nr. 1356, 1527, 1597, 2912, 3228, 3383, 3432, 3513, 3527, 3662, 3734, 3760, 3768, 3822, 3839, 3870, 3890, 3964, 4363, 4410, 4411, 4413, 4416, 4442, 4927, 4967, 4974, 4985, 4994, 4995, 6272.

Ser B. Nr. 377.

Ser. C. Nr. 116, 227, 314, 318, 380, 447, 668.

Ser. D. Nr. 80.

2. w pożyczce krajowej z roku 1883.

Ser. A. Nr. 25, 191, 295, 573, 655, 690, 697, 715, 791, 1032, 1040, 1240, 1273, 1846, 2025, 2470, 2484, 2624, 2742, 2926, 3006, 3007, 3059.

Ser. B Nr. 133. 245, 879, 1329, 1433, 1969.

Ser. C. Nr. 8, 601.

Ser. D. Nr. 83.

3. w pożyczce krajowej z roku 1884.

Ser. A. Nr. 167, 205, 253, 414, 430, 498, 534, 547, 631, 783.

Ser. B. Nr. 123, 172, 191.

Zakwestyonowane i do amortyzacyi podane:

a) w pożyczce krajowej z roku 1883:

1. Kupon z 1 listopada 1885. Ser. B Nr. 1665 na 11 złr. 25 ct.

2. Kupon z 1 listopada 1886. Ser. D. Nr. 50 na 112 złr. 50 ct.

b) w pożyczce krajowej z roku 1884: Kupon Ser. C. Nr. 65 na 112 złr. 50 ct. płatny 1 listopada 1885.

Wylosowane obligacye wypłacone zostaną w pełnej imiennej wartości dnia 1 maja 1887 za zwrotem tych obligacyj i kuponów w dniu spłaty kapitału jeszcze nie zapadłych. W razie, jeżeliby wszystkie nie zapadłe kupony nie zostały dołączone do obligacyi wylosowanej, wartość takowych zostanie potrącona z kapitału.

Spłata kapitału nastąpi: we Lwowie: w kasie krajowej; w Krakowie: w galicyjskim Banku dla handlu i przemysłu, i w domu bankowym A. Mendelsburga; w Pradze: w zakładzie „Zivnostenska Banka pro Cechy à Moravu v Praze".

We Lwowie, dnia 1 lutego 1887.

L. 357 [907 1—3]

W sporze Hryńka Morykobyły przeciw Stefanowi i Annie Morykobyło pto 66 złr. z pn. ustanowiono dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu pozwanych kuratora ad actum w osobie dra Lityńskiego.

Wzywa się tedy Stefana i Annę Morykobyłów, a względnie ich spadkobierców aby się u kuratora zgłosili, temuż informacyi udzielili, lub też innego sobie zastępcę ustanowili, gdyż szkodę z zaniedbania sami sobie przypiszą.

Lwów, 19 stycznia 1887.

L. 5002 [927 1—3]

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zawiadamia nieznanych z miejsca pobytu Marcelego i Wincentego Osadców, że w skutek wniesionego przeciw nim przez lwowską filię Towarzystwa wzajemnego kredytu w Krakowie pozwu wekslowego de praes 4 lutego 1887 l. 5002 pto 3000 zł. nakaz zapłaty dnia 5 lutego 1887 do liczby wydanym i takowy ustanowionemu kuratorowi adwokatowi drwi Szwedzickiemu z substytucyą adw. dra Rogalskiego doręczonym został.

Wzywa się więc Marcelego i Wincentego Osadców, by ustanowionemu kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczyli lub innego zastępcę sobie obrali i o tem sądowi donieśli, ileże w razie przeciwnym skutki zaniedbania sami sobie przypiszą.

Lwów, dnia 5 lutego 1887.

L. 20947 [959 1—3]

C. k. sąd pow. m. del. S. II. we Lwowie zawiadamia niniejszem niewiadomą z miejsca pobytu Apolonię Wróblewską, że w sprawie Wawrzyńca Pieniędza przeciw niej o zapłacenie pozwem do l. 12777/86 zaskarżonej sumy 75 złr. wa. z pn. kuratorem adwokat dr. Lityński został zamianowanym, że winna rzeczą jej jest dać potrzebnych informacyi temu p. kuratorowi lub innego zastępcę sądowi przedstawić gdyż inaczej szkodliwe z tąd wyniknąć mogące skutki sama sobie przypisać będzie musiała.

Lwów, dnia 31 grudnia 1886.

L. 2840 [1219 1—3]

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że pan Władysław Janiszewski ck. notaryusz w Bolechowie w skutek przyzwolonego reskryptem ck. Ministerstwa sprawiedliwości z 24 listopada 1886 l. 19960 przeniesienia go na urząd ck. notaryusz w Brodach z dniem 24 lutego 1887 z urzędowania w Bolechowie ustępuje a dnia 26 lutego 1887 urzędowanie w Brodach obejmuje.

Lwów, dnia 8 lutego 1887.

L. 3556 [1220 1—3]

C. k. wyższy sąd krajowy podaje do wiadomości, że Erazm Janicki dotychczasowy ck. notaryusz w Kamionce strumiłowej wyrokiem Senatu dyscyplinarnego ck. wyższego sądu krajowego z dnia 14 maja 1886 l. 8094 zatwierdzonym ze strony Senatu dyscyplinarnego ck. Najwyższego Trybunału wyrokiem z dnia 7 stycznia 1887 liczba 7509 z urzędu c. k. notaryusza usunięty został.

Lwów, dnia 13 lutego 1887.

L. 1369. (863 3—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do wiadomości, że w sporze Maryanny z Kulów Ciepielowej, Maryanny z Kulów Gątarskiej i Jakóba Kuli, jako opiekuna małoletniego Wincentego Kuli przez adw. dr. Schlachtowskiego zastępowanych, przeciw niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Szymonowi Waszko a względnie z życia i miejsca pobytu niewiadomym jego spadkobiercom, o uznanie własności i wydanie kwoty 3985 zł. zpn., w depozycie sądowym na rzecz masy nieobecnego Szymona Waszki przechowanej, ustanawia się dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Szymona Waszko, a względnie dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu jego spadkobierców, kuratorem adw. dr. Wechslera z substytucyą adw. dr Koya, i temuż kuratorowi skargę się doręcza.

Wzywa się tedy niewiadomego z życia i miejsca pobytu Szymona Waszko, a względnie z życia i miejsca pobytu niewiadomych jego spadkobierców, aby ustanowionemu kuratorowi informacyi do obrony udzielili, lub innego zastępcę sądowi przedstawili.

Kraków, 21 stycznia 1887

L. 14405. (770 3—3)

Na prośbę Mechla Zirglasa wzywa się posiadacza przy pożarze Stryja zaginionej książeczki wkładkowej, Stowarzyszenia oszczędności i kredytu (Spar. u. Credit Verein) w Stryju, z daty 28 stycznia 1886, na kwotę 350 zł. aw., na imię Mechla Zirglasa i Dawida Gellera wystawionej, by do sześciu miesięcy od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w gazecie wyż. wymienioną książeczkę tem pewniej przedłożył, gdyż w przeciwnym razie takowa za nieważną uznaną będzie.

C. k. sąd obwodowy.

Sambor, 31 grudnia 1886.

L. 5148. (787 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Wojniłowie ustanawia, w sprawie egzekucyjnej Leizora Süssera, jako prawonabywcy Salamona Süssera, przeciw nieobjętej masie spadkowej po śp. Anastazyi z Prosymiaków Garmalita o 70 zł. aw., dla tej sumy spadkowej kuratorem Michała Kolbreckiego z Wojniłowa, i doręcza temuż uchwałę egzekucyjną z dnia 23 lipca 1886 l. 3803.

Wojniłów, 14 października 1886.

L. 10344. (797 3—3)

C. k. sąd powiatowy miej. delegowany w Nowym Sączu podaje do wiadomości, że dnia 19 lutego 1885 zmarł w Nawojówce bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia Mendel Folkmann, po którym pomiędzy innemi dziećmi przychodzą do spadku z miejsca pobytu niewiadomi synowie jego Josel Folkmann i Izrael Folkmann, których się wzywa, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia poniżej wyrażonego w tut. sądzie się zgłosili i deklaracye do spadku wnieśli, gdyż w przeciwnym razie spadek z dziedzicami zgłaszającemi się i z kuratorem p. adw. dr. Schornsteinem dla nich ustanowionym przeprowadzonym będzie.

Nowy Sącz, 11 listopada 1886.

L. 9325. (802 3—3)

Niewiadomego z miejsca pobytu Walent. Zielińskiego, wzywa się, by w przeciągu roku wniósł deklaracyę do spadku po ojcu Piotrze Zielińskim, zmarłym w Porębie na dniu 16 listopada 1883, z pozostawieniem kodycylu z dnia 10 maja 1883, ile że spadek ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym dlań kuratorem Antonim Zielińskim pertraktowanym będzie.

C. k. sąd powiatowy.

Krzeszowice, 18 grudnia 1886.

Upadłości.

L. 83 (1151 3—3)

W skutek polecenia ck. sądu obwodowego, jako sądu konkursowego w Złoczowie z dnia 22 stycznia 1887, l. 425 w celu wyboru w miejsce adw. dra Brauna innego zawiadowcy masy rozbior. Rozalii Silbermanowej, a względnie tegoż zastępcy w myśl §. 143 ord. konk., wyznaczam termin na dzień 3 marca 1887 o godzinie 10 przed południem, na który wzywam wszystkich interesowanych, zawiadamiając równocześnie tychże, że uchwałą c. k. sądu obwodowego w Złoczowie z dnia 22 stycznia 1887, l. 425 p. dr. Ornstein, adw. w Brodach tymczasowym zawiadowcą masy ustanowionym został.

Brody, dnia 3 lutego 1887.

C.k. sędzia pow. jako komisarz konkursowy.

L. 1 (1159 3—3)

Na podstawie uchwały c. k. sądu obwodowego w Tarnowie z dnia 20 stycznia 1887, l. 717 ustanowiony został Mojżesz Kurz z zarządu masy rozbiorowej Józefa Grana.

Celem wyboru innego zarządcy tejże masy wyznaczam w myśl § 143 ust. konk. termin na dzień 3 marca 1887, o godzinie 9 z rana w mojem biurze i na takowy ogół wierzycieli konkursowych, którzy roszczenia swe wiarogodnie wykazać mają, zapraszam.

Mielec, 2 lutego 1887.

Sędzia pow., jako komisarz konkursowy.

L. 20903 (1202 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż wdrożonem zostało postępowanie konkursowe do majątku Betty Dintenfassowej w Tarnowie zamieszkałej, a to do całego tak ruchomego gdziekolwiek znajdującego się, jako też do nieruchomego majątku położonego w tych krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 d. pp. z r. 1869 nr. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został p. dr. Merz c. k. adjunkt sądowy w Tarnowie tymczasowym zaś zawiadowcą masy p. dr. F. Salamon.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez sąd lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy tudzież obrania delegacyi wierzycieli wyznacza się posłuchanie na dzień 2 marca 1887 o godzinie 10 przed południem w biurze komisarza konkursowego, na którem stawić się mają wierzyciele z dokumentami roszczenia ich wykazującemi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociażby nawet o takowe i spory wytoczone mi były, powinni takowe do dnia 10 maja 1887 stósownie do przepisów ustawy konkursowej unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych w sądzie zgłosić, i na posłuchanie w dniu 10 maja 1887 o godzinie 10 przed południem odbyć się mającem do likwidacyi i do uporządkowania podać.

Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w § 68 uk. przewidzianej, na który w tem celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawezwanie otrzymują.

Zgłoszonym i na ogólnem posłuchaniu stawiającym wierzycielom służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy jego zastępcy i członków delegacyi wierzycieli dotychczas urzędujących powołać stanowczo inne osoby, w których pokładaja zaufanie.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym gazety lwowskiej.

w Tarnowie, 17 lutego 1887.

L. 60 (1112 2—3)

Do dodatkowej likwidacyi wierzytelności zgłoszonych do masy konkursowej Michała Szapiry wyznaczam termin na dzień 2 marca 1887, o 9 rano w tutejszym sądzie biuro 17. Na tym terminie będzie zarazem ustalone honoraryum byłego zarządcy masy konkursowej adw. dra Pietrzyckiego.

W Tarnowie, dnia 23 stycznia 1887.

L. 949 (755 2—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do wiadomości, że na prośbę Bronisława Markiewicza z Dziewina zarządzonem zostaje postępowanie amortyzacyjne względem zagubionej książeczki wkładkowej Kasy oszczędności miasta Bochni nr 600/1503 na kwotę 134 złr. opiewającej.

Wzywa się tedy wszystkich, którzyby w posiadaniu powyższej książeczki wkładkowej się znajdowali, lub o niej wiadomość posiadali, aby w terminie sześciomiesięcznym do podpisanego c. k. sądu się zgłosili po upływie bowiem bezskutecznie tego terminu zwyż opisana książeczka wkładkowa za umorzoną a posiadacz za pozbawionego wszelkich praw uznanym zostanie.

Kraków, dnia 14 stycznia 1887.

Licytacye.

L. 6958 (440 2—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 28 marca i 25 kwietnia 1887 za cenę szacunkową lub za cenę od takowej, wyższą licytacya realności lk. 154 wyk. hip. l. 154 gminy kat. Targanice Macieja Bizonia i masy spadkowej śp. Jana Bizonia po połowie własnej, na rzecz Szymona Pelzmanna pto 150 zł. z pn. Cena wywołania 1305 zł., wadyum 130 zł. 50 ct. Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze. — Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem p. adw dra Izydora Daniela. W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 25 kwietnia 1887, o godzinie 3 po południu.

Andrychów, dnia 18 września 1886.

L. 818 (1205 2—3)

Dnia 24 lutego 1887, dnia 24 marca 1887 i 28 kwietnia 1887, o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności wykazem hip. 142 dla gminy Piniany objętej. w sprawie Leizora Żupnika przeciw Mikołajowi Sall i Kaśce Sall, pto 110 złr. w. a. z pn. Cena szacunkowa wywołania wynosi 951 zł. wa., wadyum 95 zł. 10 ct. Przy tych terminach realność tylko za, lub wyżej ceny wywołania sprzedaną będzie. Gdyby rzeczona realność na powyższych trzech terminach za cenę wywołania, lub wyżej takowej sprzedaną być nie mogła, wyznacza się termin na dzień 29 kwietnia 1887, o godzinie 9 przed południem do ułożenia ułatwiających warunków licytacyjnych. Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.

Z c. k. sądu powiatowego, miej. deleg.

Sambor, dnia 22 stycznia 1887.

L. 6542 (1209 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia sumy dłużnej 50 zł. aw. z pn. egzekucyjną sprzedaż realności w Woli Zabierzowskiej pod l. k. 220 położonej, l. wykaz. hipot. gminy katastralnej Zabierzów objętej, a własność Franciszka Wesołowskiego a względnie tegoż masy spadkowej stanowiącej, na rzecz Towarzystwa Zaliczkowego w Bochni w 3 terminach licytacyjnych dnia 24 lutego, 24 marca i 25 kwietnia 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem. Cena wywołania tej realności wynosi 115 zł, wadyum zaś 12 zł. Resztę warunków licyt. i wyc. hip. przejrzeć można w registr. sądu.

Niepołomice, dnia 16 grudnia 1886.

L. 10893 (1210 2—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o g. 10 rano w dniach 25 lutego i 30 marca 1887, powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 29 kwietnia 1887, nawet poniżej takowej, licytacya realności według wyk. hip. 7 w Dąbrówce polskiej położonej, małżonków Tomasza i Franciszki Ziemiańskich własnej, na rzecz c. k. uprzyw. galic. Zakładu kred. włościańskiego w likwidacyi pto 9 rat po 9 zł. Cena wywołania 300 zł., wadyum 30 złr. Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd registraturze. Dla wierzycieli hipot ustanawia się kuratorem p. adw. dra Gawła.

Sanok, dnia 30 grudnia 1886.

L. 14586 (1184 3—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 8 lutego 1887 i 10 marca 1887 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 14 kwietnia 1887 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 193 w Jagielnicy położonej, Jakuba Stuppa i Reisli Stupowej własnej, na rzecz Wysokiego c. k. Skarbu Państwa pto 50 złr. i 100 zła. zpn.

Cena wywołania 400 złr.

Wadyum 40 złr.

Resztę warunków, akt oszacowania i protokół zastawniczego opisania wolno przejrzyć w tus. registraturze. Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adwokata krajowego dr. Izydora Dyamanta w Czortkowie. W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach, wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 24 maja 1887 o godzinie 9 przed południem.

C. k. sąd powiatowy

Czortków, dnia 6 stycznia 1887.

L. 14587 (1183 3—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniau 8 lutego 1887 i 10 marca 1887 powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 14 kwietnia 1887 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 198/80 w Jagielnicy położonej, Mortka Gellera i Reizli Gellerowej własnej, na rzecz Wysokiego c. k. Skarbu Państwa pto 100 złr. zpn.

Cena wywołania 50 złr.

Wadyum 5 złr.

Resztę warunków, akt oszacowania i protokół zastawniczego opisania wolno przejrzeć w tus. registraturze. Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli Mortka i Reizli Gellerów i dla wierzycieli którzy w hipotekę licytowanej realności po dniu 18 października 1883 weszli, ustanawia się kuratorem adwokata dr. Izydora Dyamanta w Czortkowie. Wrazie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 24 maja 1887 godzinę 9 przed południem.

C. k. sąd powiatowy

Czortków, dnia 7 stycznia 1887.

L. 14588 (1182 3—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 8 lutego i 10 marca 1887 powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 14 kwietnia 1887 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 264/352 w Jagielnicy położonej, Leiby Knischbacha i Feigi Knischbachowej własnej, na rzecz Wysokiego c. k. Skarbu Państwa pto 200 złr. zpn.

Cena wywołania 310 złr.

Wadyum 31 złr.

Resztę warunków, akt oszacowania i protokół zastawniczego opisania wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli Leiby Knischbacha i hiFeigi Knischbachowej i dla wierzycieli potecznych którymby z jakiego bądź powodu jakiej uchwały w tej sprawie nie można było doręczyć, ustanawia się kuratorem adwokata dr. Antoniego Czaczkowskiego w Czortkowie. W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 24 maja 1887 godz. 9 przed południem.

C. k. sąd powiatowy

Czortków, dnia 7 stycznia 1887.

L. 4078 (1180 3—3)

Na dniu 21 lutego 1887 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym celem zaspokojenia na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi dłużnej kwoty 100 złr. wa. zpn. egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod lk. 29 w Tureczkach wyżnych położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, dłużnika Lesia Mandziaka własnej, protokołem zastawniczego opisania z d. 6 sierpnia 1883 l. 3707 zastawniczo opisanej tem, że na tym terminie realność ta także niżej ceny szacunkowej, jednakże nie niżej niż zabezpieczone pretensye wynoszą najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 390 złr.

Wadyum zaś 39 złr.

Bliższe warunki licytacyjne można w tutejszosądowej registraturze przeglądnąć.

Borynia, 30 września 1886.

L. 14898. (1177 3—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Kołomyi ogłasza, że na dniu 4 marca, 4 kwietnia i 5 maja 1887, każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się jawna sprzedaż realności pod l. lk. 76 w Ceniawce położonej, wedle wyk. hip. l. 147 Iwana Marcinowskiego własnej, w celu zaspokojenia 24 rat po 6 zł. i kapitału reasztującego 16 zł. 92 ct., na rzecz c. k. uprzyw. galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi.

Cenę wywołania stanowi wartość realności 150 zł. przy udzielaniu pożyczki za podstawę wzięta.

Zakład wynosi 10 prc. ceny wywołania.

Na pierwszych dwóch terminach sprzedaż nastąpi tylko wyżej lub za cenę szacunkową, na trzecim za jakąkolwiek cenę, jednak nie niższą od sumy pretensyj, używającyc pierwszeństwo prawne i pretensyj hipotecznych, najwięcej ofiarującemu i tylko za gotówkę.

Resztę warunków licytacyi i wyciąg hipoteczny w registraturze przejrzane być mogą.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Milgrom.

Kołomyja, 1 listopada 1886.

L. 15334. (1178 3—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Kołomyi ogłasza, że na dniu 4 marca, 21 kwietnia i 27 maja 1887, każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się jawna sprzedaż realności pod lk. 171. w Debastowcach położonej, wedle wyk. hip. l. 474, Berla Greifa własnej, w celu zaspokojenia 12 rat po 6 zł. i kapitału 16 zł. 92 ct. zpn., na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi.

Cenę wywołania stanowi wartość realności 300 zł., przy udzielaniu pożyczki za podstawę wzięta.

Zakład wynosi 10 prc.

Na powyższych dwóch terminach sprzedaż nastąpi tylko wyżej lub za cenę szacunkową, na trzecim za jakąkolwiek cenę, jednak nie niższą od sumy pretensyj używających pierwszeństwo prawne i pretensyj hipotecznych, najwięcej ofiarującemu i tylko za gotówkę.

Resztę warunków licytacyi i wyciąg hipoteczny w registraturze przejrzane być mogą.

Kuratorem niewiadomych wiezzycieli adw. dr. Milgrom.

Kołomyja, 5 października 1886.

L. 27499 (1153 3—3)

Dnia 8 marca 1887, o godzinie 10tej rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności Józefa Wolfa Zuckerberg pod lk. 536/198, 547/199, 744/200 w Borysławiu położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, w sprawie Józefa Schreiera przeciw Józefowi Wolfowi Zuckerberg pto 618 zł. z pn. Cena szacunkowa wywołania wynosi 2014 zł. 87 ct. aw., wadyum 101 zł. aw. Przy tym terminie realność ta nawet poniżej ceny wywołania, lub nawet za jakąbądź cenę sprzedaną będzie. Resztę warunków licyt., tudzież akt opisania i ocenienia w tus. registraturze przejrzeć można. Dla wierzycieli, którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące, z jakiego bądź powodu doręczone być nie mogły, mianowanym został dr. Popławski kuratorem.

C. k. sąd powiatowy.

Drohobycz, dnia 23 listopada 1886.

L. 6283. (1121 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Strzyżowie zawiadamia, iż dnia 15 marca i 18 kwietnia 1887 zawsze o 10 rano, egzekucyjna sprzedaż realności w Niebylcu położonej, Chaima Leiby Vogla własnej, wyk. hip. 42 objętej, na zaspokojenie wierzytelności Herscha Meilecha Schaffera w kwocie 238 złr. przedsięwziętą zostanie.

Cena wywołania 105 złr.

Wadyum 10 złr.

Wyciąg hipoteczny i reszta warunków licytacyjnych, są w aktach do przejrzenia.

Strzyżów, 12 grudnia 1886.

L. 6973. (818 1—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godz. 10 rano, w dniach 15 marca i 12 kwietnia 1887 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 10 maja 1887 nawet poniej takowej licytacya realności l. k. 145 w Żabiu położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, leżącej masy spadkowej po ś. p. Dmytrze Hordejczuku i Oleny Hordejczuk własnej, na rzecz Abrahama Schüssla pto 288 złr. a. w. z pn.

Cena wywołania 775 złr.

Wadyum 77 złr. 50 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny, wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Kosów, 30 września 1886.

L. 6696. (983 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Kosowie zawiadamia mających chęć kupienia, że w sprawie Herscha Pfaua przeciw Annie i Janowi Pruchnickim o 180 złr. i 150 złr. z pn., odbędzie się tu przymusowa sprzedaż dłużniczej wyk. hip. l. 397 gminy Manasterskie objętej, realności w terminach a to dnia 15 marca i 12 kwietnia 1887 zawsze o godz. 10 rano z tem. że na tych dwóch terminach tylko powyżej lub za cenę szacunkową w kwocie 300 złr. sprzedaną zostanie.

Akta opisania, wyciąg tabularny i bliższe warunki licytacyjne, wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. adw. dra Zakrzewskiego w Kosowie.

W razie nieudałej sprzedaży na po wyższych dwu terminach wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 10 maja 1887 o 10 godz. rano, celem ułożenia warunków sprzedaż ułatwiających.

C. k sąd powiatowy.

Kosów, 30 września 1886.

L. 6695. (982 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Kosowie zawiadamia chęć kupienia mających, że w sprawie Hersza Pfaua przeciw Janowi i Annie Pruchnickim o 180 złr. i 150 złr. z pn., odbędzie się przymusowa sprzedaż realności wyk. hip. l. 574 księgi gruntowej dla Starego Kosowa objętej, w terminach, a to dnia 15 marca, 12 kwietnia i 10 maja 1887 zawsze o godz. 10 rano, z tem, że na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową 140 złr. lub wyżej, w terminie ostatnim i niżej takowej sprzedaną zostanie.

Akt oszacowania, wyciąg tabularny, tudzież warunki licytacyjne, wolno przejrzeć w ts. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony Piotr Tomiuk ze Starego Kossowa.

C. k. sąd powiatowy.

Kosów, 30 września 1886.

L. 11457. (1035 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Dobromilu zawiadamia, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Posadzie rybotyckiej położonej, wedle wyk. hip. 13 tejże gminy ciała tabularnego nie stanowiącej, dłużnika Onufrego Strzeleckiego własnej, na zaspokojenie pretensyi Szaka Danka w kwocie 105 złr., dnia 15 marca, dnia 3 maja i dnia 14 czerwca 1887 każdego razu o godzinie 10 rano, a to na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 60 złr.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania, można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiek bądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 10 maja 1886 do tabuli weszli, kuratorem Schneidera w Dobromilu i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem się zawiadamia.

Dobromil, dnia 2 listopada 1886.

L. 12248. (819 1—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 16 marca i 20 kwietnia 1887 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 20 maja 1887 także niżej takowej, lecz nie niżej sumy na pokrycie hipotecznych wierzytelności wystarczającej, publiczna sprzedaż w drodze przetargu parceli 1146|2 w Załużu położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, Fedka Werbianego własnej, na rzecz Israela Duba pto 5 złr. 25 ct. w. a.

Cena wywołania 50 złr.

Poręczne 5 złr.

Reszta warunków i akt ocenienia, do przejrzenia w tus. registraturze.

W razie nie ofiarowania ceny na pokrycie wierzytelności wystarczającej, przy trzecim terminie wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających, termin na dzień 20 maja 1887 o godz. 4 po południu.

Dla nieznanych wierzycieli ustanowiono kuratorem adw. dra Lipinera.

C. k. sąd powiatowy.

Rohatyn, dnia 31 grudnia 1886.

L. 4275. (1009 1—3)

W dniach 16 marca, 13 kwietnia i 18 maja 1887 o godz. 10 rano, przeprowadzi sąd sprzedaż realności pod n. 15|4 w Krecowie, spadkobierców Jana Wronkiewicza własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej, na rzecz Zakładu kredyt. włośc. pto 60 złr. z pn.

Cena wywołania 300 złr.

Wadym 30 złr.

Bliższe warunki przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Bircza, 25 sierpnia 1886.

L. 12965. (924 1—3)

W tut sądzie odbędzie się o godz. 10 rano, w dniach 16 marca i 20 kwietnia 1887 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 20 maja 1887 nawet poniżej takowej, licytacya realności pod l. 603 w Rohatynie położonej, ciała hipotecznego niestanowiącej, Salamona i Bseiky Joreschów własnej, na rzecz Iwory Bokserowej pto 50 złr. z pn.

Cena wywołania 400 złr.

Wadyum 40 złr.

Reszta warunków i akt ocenienia w aktach tut. registratury do przejrzenia.

Dla nieznanych z miejsca pobytu wierzycieli, ustanowiono kuratorem adw. dra Lipinera.

Rohatyn, 31 grudnia 1886.

L. 6549. (976 1—3)

Dnia 16 marca, 13 kwietnia i 18 maja 1887 o godz. 10 rano, przeprowadzi sąd sprzedaż realności pod nk. 2|26 w Krecowie, masy spadkowej Andrzeja Przystarza, Szymona Burdarewicza, Maksyma Burdarewicza na rzecz Zakładu kredyt. włość. pto 143 złr.

Cena wywołania 400 złr.

Wadyum 40 złr.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Bircza, 15 listopada 1886.

L. 8316 (1040 1—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Mikołajowie odbędzie się celem zaspokojenia pretensyi Samuela Raucha i Hudli Rauch urodz. Atlas w kwocie 901 złr. z pn. egzekucyjna sprzedaż posiadłości w Rozdole Stanisława Jezierskiego wedle wyk. hipot. 735 własnej, na dniu 22 lutego i 23 marca 1887, o godz. 10 rano, na których obydwóch terminach sprzedaż tylko za lub wyżej ceny wywołania 460 zł. nastąpi. Wadyum wynosi 46 zł. Dla tych, którzyby po dniu 11 września 1886 rzeczone prawa zastawu na tej realności nabyli, lub którymby z jakich kolwiek powodów uchwały dotyczące doręczone być nie mogły ustanawia się Bazylego Mikołajewicza z Rozdołu kuratorem.

Dalsze warunki, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania wolno przejrzeć w sądzie.

Mikołajów, 5 października 1886.

L. 21109 (1229 1—3)

C. k. miej. del. sąd powiatowy w Tarnopolu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie 9 rat po 12 zł. aw. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod lk. 107 w Berezowicy wielkiej położonej wedle wyk. hip. 116, własnej Wasyla Kozulaka w tut. ck. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz ck. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia 4 marca, 12 kwietnia i 13 maja 1887, każdym razem o 9 rano z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 1000 zł. aw., lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie, jednak nie niżej takiej ceny, któraby ciążące na realności długi pokryć nie zostały. Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej. Resztę warunków licytacyjnych tudzież wyciąg hip. realności przejrzeć można w tut. registraturze.

Tarnopol, dnia 23 października 1886.

L. 4588 (1231 1—3)

W dniu 21 lutego, 28 marca i 3 maja 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym celem zaspokojenia na rzecz komisyi pożyczkowej w Turce dłużnej kwoty 47 zł. 14 ct. wa. z pn. egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod lk. 121 w Boryni położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, dłużnika Iwana Drybczaka własnej, protokółem zastawniczego opisania z dnia 25 lipca 1884, l. 3717 zastawnieto opisanej z tem, że na pierwszych dwoch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś terminie także niżej ceny szacunkowej, jednakże nie niżej, niż zabezpieczone pretensye wynoszą, najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie. Cena wywołania wynosi kwotę 350 złr., wadyum zaś 35 zł.

Bliższe warunki licytacyjne można w tut. sąd. registraturze przeglądnąć.

Borynia, 30 września 1886.

Wyroki prasowe.

Zl. 960.

Das k. k. Landesgericht in Graz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft, mit dem Erkenntnisse vom 18 Jänner 1887, Z. 969, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Deutsche Presse“ Nr. 13. vom 13. Jänner 1887, wegen des Artikels „Ein Wink für unsere Landboten“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Klagenfurt hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft, mit dem Erkenntnisse vom 18. Jänner 1887, Z. 859, die Weiterverbreitung der Zeitschrift: „Freie Stimmen“ Nr. 8 vom 12. Jänner 1887 wegen des Artikels „Unter den Regierungsbeamten“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Feldkirch hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft, mit dem Erkenntnisse vom 22. Jänner 1887, Z. 96, die Weiterverbreitung der ausländischen Zeitschrift „Der Socialdemokrat“, und zwar Nr. 41 vom 8. October 1885 nach den §§. 302 und 303 St. G; dann Nr. 42 vom 15. October 1885 nach den §§. 300, 302 St. G. und Art. III des Ges. vom 17. Dezember 1862 verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Leitmeritz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft, mit dem Erkenntnisse vom 22. Jänner 1887, Z. 486, die Weiterverbreitung der „Leipaer deutschen Zeitung“, Nr. 4 vom 15. Jänner 1887, wegen des Artikels „Die höfliche Einladung“ nach den §§ 65 a und 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Brüx hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft, mit dem Erkenntnisse vom 19. Jänner 1887, Z. 327, die Weiterverbreitung der Druckschrift „An die Wahlmänner des Reichsrathswahl-Bezirkes der Landgemeinden Leitmeritz“ Aufsig mit der Unterschrift „Für den Deutschen Volksverein M. Th. Hutter“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Reichenberg hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 21., 25. und 28. Jänner 1887 Zz. 495, 553, 674 und 636 die Weiterverbreitung der „Reichenberger Zeitung“, und zwar: Nr. 15 (Abendausgabe) vom 19ten Jänner 1887, wegen des Artikels „Kriegsvorbereitungen“ nach Art. IX des Ges. vom 17. December 1862; Nr. 18 (Abendausgabe) vom 22. Jänner 1887, wegen des Artikels „Delegirung eines anderen Gerichtshofes“; dann Nr. 21 (Abendausgabe) vom 26. Jänner 1887, wegen des Artikels „Der Mandate verlustig erklärt“ nach § 300, St. G.; endlich der „Deutschen Volkszeitung“, Nr. 23 vom 24. Jänner 1887, wegen des Artikels „Deutschnationaler Verein. Wanderversammlung . .“ nach § 302 St. G. verboten.

Zl. 1045.

Das k. k. Oberlandesgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Kuttenberg mit dem Erkenntnisse vom 22. December 1886 Z. 32118, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Vojenske listy“ Nr. 23 vom 7. December 1886, wegen des Leitartikels „Brana moc rakousko-uherska . . “ nach den §§ 65 a und 63, St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft, mit dem Erkenntnisse vom 24. Jänner 1887, Zahl 2462, die Weiterverbreitung der Druckschrift „American, narodni kalendar“ 1887. „Nakladem Aug. Geringera, Chicago“ nach den §§ 303, 305, 63, 65 a, 300 und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Pilsen hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 24., 26. und 30. Jänner 1887, Zz. 651, 755 und 891 die Weiterverbreitung der „Pilsner Zeitung“ Nr. 6 vom 19. Jänner 1887 wegen des Artikels „Versammlung des Pilsner deutschen National Vereins“ nach § 65 a St. G., dann der Zeitschriften „Posel od Cerchova“ Nr. 4 vom 22. Jänner 1887 wegen der Artikel „Znameni doby?“, „Vojsko a domobrana“ und „Pro pripad“ nach Art. IX des Ges. vom 17. December 1862; endlich „Plzenske listy“ Nr. 11 vom 25. Jänner 1886 wegen des Artikels „Pan ministr . “ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Laibach hat über Einspruch des verantwortlichen Redacteurs der Zeitschrift „Slovenski narod“ das mit dem Erkenntnisse vom 18. December 1886, Z. 11775, ausgesprochene Verbot der Weiterverbreitung der Nr. 284 derselben Zeitschrift vom 13. December 1886 aufgehoben und das k. k. Oberlandesgericht in Graz der dagegen erhobenen Beschwerde der k. k. Staatsanwaltschaft in Laibach mit dem Erkenntnisse vom 12. Jänner 1887, Z. 275, keine Folge gegeben.

Das k. k. Kreisgericht in Stanislau hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 21. Jänner 1886, Z. 542, die Weiterverbreitung der russischen Druckschrift „Lettre de B. Bilinskij á N. Gogol, avec la préface de M. Dragomanów. Pysmo W. H. Bilinskaho ku N. W. Gogolin z predysłowiem M. Dragomanowa. Wydanie redakcii ukrainskaho sbornyska Gromada. Geneve, H. Heorg, Libraire, Editeur, 1880“ nach den §§ 58 a b c, 300, 302 und 305 St. G. verboten.

Konkursa.

L. 504/pr. (1250 1—3)

Przy sądzie krajowym opróżnioną została posada sekretarza rady w VIII. klasie rangi. Podania o tę, lub przy innym sądzie kolegialnym opróżnić się mogącą posadę sekretarza rady, należy wnieść do władze służbowej do Prezydyum sądu krajowego w Krakowie do 12 marca 1887.

W Krakowie, dnia 17 lutego 1887.

L. 1335 (1210)

Posada sędziego powiatowego w Radymnie w VIII klasie rangi jest do obsadzenia.

Ubiegający się o tę, lub posadę sędziego powiatowego w innem miejscu w Galicyi wschodniej opróżnić się mogącą, wniosą swoje należycie udokumentowane podania w drodze przepisanej najdalej do 8 marca 1887 do Prezydum c. k. sądu obwodowego w Przemyślu.

Lwów, 17 lutego 1887.

L. 4896 (1172 1—3)

Konkurs

a. na posadę ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Janczynie powiatu Przemyślańskiego za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 złr. z płacą rocznych 150 złr. i ryczałtu kancelaryjnego 40 złr.

b. na kilka posad c. k. ekspedyentów pocztowych II klasy konduktorów i listonoszów III klasy w czasowym charakterze, woźnych przy c. k. Dyrekcyi poczt II klasy i woźnych pocztowych II klasy w czasowym charakterze z systemizowanemi poborami i kaucyą służbową w kwocie 400, 300, a względnie 200 złr.

Podania należy wnieść o pierwszą posadę do 8 zaś o następne najpóźniej do 16 marca 1887 w c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów.

Lwów, dnia 14 lutego 1887.

Księgi gruntowe.

L. 910 (1233 1—3)

Akta założenia ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej Cergowa składa się w tut. sądzie do przejrzenia.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania mogą być wnoszone do 3 marca 1887, na którym dniu ewentualnie rozprawy przeprowadzone będą.

Dukla, 13 lutego 1887.

L. 725 (1188)

C. k. sąd powiatowy w Staremmieście zawiadamia, że dochodzenia miejscowe, celem założenia księgi gruntowej dla gminy „Topolnica“ dnia 7 marca 1887 rozpoczyna.

Każdy interesowany ma zatem zgłosić się i wszystko przytoczyć, co dla obrony swych praw za stosowne uzna.

Staremiasto, 11 lutego 1887.

Kuratele.

L. 86 (981 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Kętach ogłasza, że Paweł Parcia z Porąbki za marnotrawcę uznany i pod kuratelę oddany został. Kuratorem ustanowiono Józefa Kaczmarczyka z Porąbki.
Kęty, 25 stycznia 1887.

L. 9705 (984 3—3)
Na podstawie uchwały ck. sądu obwodowego w Rzeszowie z dnia 21 października 1886 l. 7033 uznano Walentego Nycza z Krzemienicy umysłowo chorym i bezwłasnowolnym. Kurator Walenty Michno z Czarny.
C. k. sąd powiatowy.
Łańcut, dnia 28 listopada 1886.

L. 4591 (988 3—3)
Uchwałą c. k. sądu obwodowego w Przemyślu z dnia 1 grudnia 1886 l. 16322 uznany został Walenty Hanus rolnik z Posady dolnej rym. marnotrawcą. Kuratorem dlań ustanowiono Wojciecha Wołczańskiego, wójta z Posady dolnej.
Rymanów, 28 grudnia 1886.

L. 17757 (628 3—3)
Sokalski c. k. sad powiatowy uznał Fruźkę Sztykało ze Skomoroch, jako obłąkaną, ustanawiając kuratorem Ilka Barana ze Skomoroch.
Sokal, 18 grudnia 1886.

L. 7757 (624 3—3)
Maryanna Kandefer z Iwonicza, uznaną została za głupkowatą. Kuratorem ustanowiony Michał Kielar z Iwonicza.
C. k. sąd powiatowy
Krosno, 30 sierpnia 1886.

L. 10387 (623 3—3)
Stefana Nakonecznego z Głuchowa uznano marnotrawcą. Kuratorem dlań ustanowiono Piotra Borduna.
C. k. sąd powiatowy
Bełz, dnia 31 grudnia 1886.

L. 9585 (622 3—3)
Fedko Mluzan uznany marnotrawcą. Kuratorem dlań ustanowiono Iwana Wasylochę z Wanıowa.
C. k. sąd powiatowy
Bełz, 26 grudnia 1886.

L. 5253 (649 3—3)
Oleksa Diaków z Czechowa uznany został marnotrawcą. Kuratorem ustanowiony Semań Hołowaczuk z Czechowa.
C. k. sąd powiatowy
Monasterzyska, 10 stycznia 1887.

L. 5138 (650 3—3)
Gospodarz z Ostalec, Mikołaj Mielimąka uznany marnotrawcą kuratorem dla niego ustanowiony Daniło Paliwoda, gospodarz z Ostalec.
C. k. sąd powiatowy
Mikulińce, 29 września 1886.

L. 210 (652 3—3)
Iwan Mandziuk, rolnik z Dziewięcierza uznany został marnotrawcą. Kuratorem jego ustanowiony Józef Zagrodzki, rolnik z Dziewięcierza.
C. k. sąd powiatowy
Rawa, 15 stycznia 1887.

L. 4877 (686 3—3)
Franciszek Dynowski z Sosnowa uznany marnotrawcą, kuratorem Prokop Stelmach z Sosnowa.
C k. sąd powiatowy
Wiśniowczyk, 14 grudnia 1886.

L. 395 (741 3—3)
Józef Paluch, syn Mateusza, wyrobnik z Kielnarowy z powodu marnotrawstwa oddany jest pod kuratelę Michała Boboli.
C. k. sąd powiatowy
Tyczyn, 16 stycznia 1887

L. 6780 (895 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Mikulińcach uznaje Andrucha Antoniuka ze Suszczyna za marnotrawcę i ustanawia dlań kuratorem Michała Onyśków ze Suszczyna.
Mikulińce. 12 grudnia 1886.

L. 486 (923 3—3)
Iwan Martyniak uznany marnotrawcą, kuratorem jego Seńko Ołen zyn, obaj włościanie z Korzelic
C. k. sąd powiatowy.
Przemyślany, 7 stycznia 1887.

Doniesienia prywatne.

Оввѣщенье.

Оуправляючій Совѣтъ общества „Повѣтова Народная Торговля въ Рогатынѣ", общество зарегистроване съ ограниченою порукою, мае честь запросити симъ В. II Членовъ сего общества на Обще Собранїе за 1886 г., котре отбудесся на дни 7 марта н. с. 1887 въ Рогатынѣ въ домѣ подъ Ч. 73 ринокъ положенôмъ. Початокъ о годинѣ 11 передъ полуднемъ.

Порядокъ дневный:
1. Справозданье Совѣта оуправляючого зъ чинностей за 1886 г.
2. Справозданье Комитету контрольного.
3. Предложенье Совѣта оуправ. въ справѣ подѣлу чистого зиску и выплаты дивиденды.
4. Означенье высоты марки презенцїйной для членовъ Совѣта оуправляючого.
5. Выборъ трехъ членовъ Совѣта оуправляючого.
6. Выборъ Контрольного Комитету на 1887 г.
7. Внесеня членовъ.

Яко легитимацїя для членовъ служитъ книжочка оудѣлока.

Рогатынъ дня 12 лютого (н. с.) 1887.
За Оуправляючій Совѣтъ:
Антонїй Медвецкій
предсѣдатель.
Володимîръ Чировскій
членъ Совѣта. 222 1—3

L. 284. (1194 2—3)

Obwieszczenie.

Podaje się do publicznej wiadomości, że stosownie do § 30 ustawy o Reprezentacyi powiatowej, rachunki z przychodów i wydatków kasy powiatowej za rok 1886. tudzież ułożony preliminarz powiatowy na rok 1887, przez dni 14, to jest od 20 lutego do 6 marca r. b., w biurze podpisanego wydziału powiatowego, do przejrzenia przez opodatkowanych będą wyłożone.

Z Wydziału Rady powiatowej.
Przemyśl, dnia 15 lutego 1887.

L. 1179. (1248 1—3)

Ogłoszenie licytacyi

w sprawie wydzierżawienia prawa propinacyi w Malechowie.

Dnia 21go marca b. r. o godzinie 11tej przed południem odbędzie się w I. departamencie Magistratu publiczna licytacya za pomocą ofert pisemnych, celem wydzierżawienia prawa propinacyi w Malechowie z karczmą i ogrodem.

Cenę wywołania ustanawia się na 600 złr. wa.

Oferty, zaopatrzone we wadyum, wynoszące 20 prc. ofiarowanego czynszu dzierżawnego, należy złożyć w dniu licytacyi najdalej do godziny 11tej przed południem w I. departamencie Magistratu, gdzie w godzinach urzędowych bliższe warunki tej dzierżawy przejrzeć można.

Magistrat król. stoł miasta.
Lwów, dnia 14 lutego 1887.

L. 48. [1249]

Ogłoszenie.

Dziewiąte ogólne zgromadzenie roczne Towarzystwa zaliczkowego w Dobromilu, Stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką, odbędzie się dnia 13 marca 1887 o godzinie 3ciej po południu w sali obrad gminy miasta Dobromila, na które się panów P. T. członków zaprasza.

Rada nadzorcza Towarzystwa zaliczkowego w Dobromilu, dnia 18 lutego 1887.

Szczurek sekretarz. *Tustanowski* prezes.

L. 116. (1193 3—3)

Konkurs.

Urząd gminny w Bóbrce

rozpisuje posadę na kominiarza, chęć mający ubiegać się o tę posadę, mają się zgłosić do końca marca b. r.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber.) Papier z fabryki papieru braci Pilałkowskich.